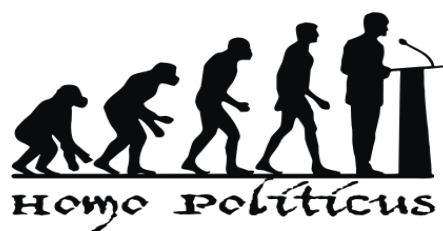


Bezpieczeństwo w dobie globalizacji

Wpływ procesów globalizacyjnych i integracyjnych na
bezpieczeństwo państw, organizacji i obywateli.



Bezpieczeństwo w dobie globalizacji

Wpływ procesów globalizacyjnych i integracyjnych na
bezpieczeństwo państw, organizacji i obywateli.

TOM POKONFERENCYJNY

Kraków 2013

**Publikacja Koła Nauk Politycznych Homo Politicus Uniwersytetu
Ekonomicznego w Krakowie**

Recenzenci:

Dr Łukasz Danel

Prof. UEK Robert Jakimowicz

Dr hab. Joanna Dzwonczyk

Konsultacja językowa: Studium Języków Obcych UEK

Redaktor: Anna Molenda

Konsultacja edytorska: Elżbieta Kuchta

**©Copyright by Koło Nauk Politycznych Homo Politicus
Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków 2013**

Wydane przez:

Katedra Nauk Politycznych

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

ul. Rakowicka 27

31-510 Kraków

W imieniu organizatorów konferencji „Bezpieczeństwo w dobie globalizacji”, pragnę serdecznie podziękować wszystkim, którzy sprawili, że publikacja ta mogła zostać zrealizowana. Dziękuję szczególnie recenzentom oraz wszystkim, których cenne uwagi pomogły mi doprowadzić ten projekt do końca.

Anna Molenda

Przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego

SPIS TREŚCI

Rafał Bill	
ATAK SPEKULACYJNY JAKO WYZWANIE DLA BEZPIECZEŃSTWA EKONOMICZNEGO PAŃSTWA	8
 Zdzisław Skupień	
LIBERALIZACJA HANDLU A RYZYKO ZARAŻANIA KRYZYSAMI GOSPODARCZYMI	20
 Anna Gapys	
GAZOWY OPEC POD PRZEWODNICTWEM ROSJI KONTRA WSPÓLNA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO UE – AKTUALNY OBRAZ RELACJI	30
 Agnieszka Legutko	
POJĘCIE BEZPIECZEŃSTWA W PAŃSTWACH NORDYCKICH PRZED I PO ATAKU ANDERSA BREIVIKA	52
 Magdalena Grzywok, Elżbieta Kuchta, Anna Molenda, Przemysław Toroń	
5 IDEAS FOR A YOUNGER EUROPE – PROPOSITION OF STUDENTS’ SCIENTIFIC GROUP HOMO POLITICUS.....	70

WSTĘP

Z niekrytą radością oddajemy do Państwa rąk drugą już publikację pokonferencyjną z serii „Polityka i Komunikacja”, autorstwa Koła Nauk Politycznych Homo Politicus. Materiały w niej zawarte stanowią kwintesencję zorganizowanej 22 maja 2012 r. Studenckiej Konferencji Naukowej pt. „Bezpieczeństwo w dobie globalizacji. Wpływ procesów globalizacyjnych i integracyjnych na bezpieczeństwo państw, organizacji i obywateli”.

Tematyka konferencji została zainspirowana dwudziestą rocznicą światowej premiery słynnego dzieła „Społeczeństwo ryzyka – w drodze do innej nowoczesności” niemieckiego socjologa Ulricha Becka. Jubileusz ten dał nam znakomity asumpt do naukowej refleksji nad sukcesami i niepowodzeniami procesów sekuratyżacji w odniesieniu do państw, organizacji ponadnarodowych, ale też zwykłych obywateli w różnych aspektach: kulturalno-społecznym, ekonomicznym, ale w szczególności politycznym. Wielowątkowe bezpieczeństwo jest znaczącą kwestią polskiej oraz europejskiej debaty publicznej, a globalizacja stanowi jeden z najważniejszych czynników kształtujących współczesny nam obraz ryzyka. Jest zatem obowiązkowym punktem wyjściowym do debaty nad bezpieczeństwem i sposobami jego zapewnienia w dzisiejszych realiach.

Celem konferencji było możliwie szerokie spojrzenie na procesy polityczne, ekonomiczne i kulturowe w aspektach narodowym, regionalnym i globalnym w odniesieniu do procesu sekuratyżacji.

Niniejsza publikacja jest zatem próbą odpowiedzi na pytania o bezpieczeństwo w obszarze gospodarki oraz stosunków społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem aspektów politycznych dokonujących się obecnie przemian ryzyka zarówno w sferze lokalnej i globalnej. Jej twórcy żywią ogromną nadzieję, iż okaże się przydatna nie tylko w świetle obecnej tranzycji wymiaru bezpieczeństwa, ale i stanowić będzie doskonałą podstawę do analizy współczesnego stanu zagrożeń.

Rafał Bill

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Samorząd Doktorantów

ATAK SPEKULACYJNY JAKO WYZWANIE DLA BEZPIECZEŃSTWA EKONOMICZNEGO PAŃSTWA

Streszczenie

Publikacja poświęcona jest zjawisku spekulacji, która stanowi formę inwestycji. Jej realizacja może mieć negatywny wpływ na gospodarkę danego państwa, gdy celem jest osłabienie ekonomii kraju, a następnie realizacja zysków. W pracy autor wyjaśnia zagadnienie spekulacji oraz przedstawia studium przypadku ataku spekulacyjnego (dokonanego w latach '90 na funta szterlinga). Na zakończenie postawiona jest teza o wpływie spekulacji na bezpieczeństwo polityczno-ekonomiczne państwa na przykładzie wydarzeń określonych jako Arabska Wiosna.

Wstęp

Atak spekulacyjny nie jest nowym zjawiskiem ekonomicznym. Era globalizacji zwiększyła jego znaczenie jako elementu zagrażającego bezpieczeństwu współczesnego państwa. Spekulacja ma charakter asymetryczny i przejawia się w wielu dziedzinach. Z tego względu jest postrzegana jako jeden z nowoczesnych środków, który można wymierzyć bezpośrednio w podmiot funkcjonujący na rynku ekonomicznym. Nawet najbardziej autarkiczne gospodarki nie są w zupełności odcięte od relacji na poziomie ponadregionalnym.

Szczególnie narażone na takie ryzyko jest państwo, którego gospodarka jest wrażliwa na interesy polityczne oraz dobrobyt obywateli. Politycy i ekonomiści związani z elitami państwowymi nie działają w próżni, ponieważ w większości przypadków odpowiadają przed suwerenem, jakim jest społeczeństwo.

Atak spekulacyjny stał się atrakcyjną formą realizacji wysokich stop zwrotu z zainwestowanego kapitału. W ciągu ostatnich dwóch dekad globalna gospodarka odczuła zaburzenia wynikające z takich działań, które wpłynęły na naturalną równowagę rynkową. W wielu przypadkach podjęte ataki spekulacyjne miały istotne znaczenie ekonomiczne, polityczne i społeczne.

„Każdy jest spekulantem”

W 2010 r., gdy problemy strefy euro zaczęły być poważne, kanclerz Niemiec Angela Merkel z ówczesnym prezydentem Francji Nicolasem Sarkozym, bronili wiarygodności wspólnej waluty, przerzucając winę za negatywną sytuację makroekonomiczną na spekulantów. Zostali oni uznani za „wrogów”, którym należy „wytoczyć wojnę” i z którymi należy „walczyć wspólnie”¹. Rozpoczął się konflikt pomiędzy rynkami finansowymi i strukturami państwowymi.

Charakter poniższej pracy wymaga redefinicji negatywnego znaczenia słowa „spekulant”. Ludwig von Mises i Friedrich August Hayek, którzy w swoich pracach wiele miejsca poświęcili zachowaniu człowieka na rynku ekonomicznym, twierdzą, że każda jednostka zachowuje się w sposób spekulacyjny². Dzieje się tak, ponieważ każdy człowiek posiada wiedzę rozproszoną i subiektywną dotyczącą ceny i preferencji. Ma ona naturę wewnętrzną. Informacja ujawnia się w momencie dokonania transakcji kupna lub sprzedaży na rynku, która wpływa na równowagę popytu i podaży, przez co kształtuje ceny. W ten sposób niepoliczalna grupa graczy rynkowych tworzy ekonomię, w której funkcjonują „spekulanci” kanclerz Merkozy i prezydenta Sarkozy’ego. Nie są oni w stanie zebrać wszystkich informacji z rynku. Dokonują jedynie ryzykownego założenia na podstawie docierających z gospodarki sygnałów. W przypadku niewłaściwego odczytu, ponoszą oni straty, podobnie jak każdy inny podmiot funkcjonujący.

Słowa przywódców Niemiec i Francji należy odczytywać jako próbę sił i pokazanie determinacji do odwrócenia korzystnego dla spekulantów trendu, który jednocześnie może być negatywny dla gospodarki państwowej (np. długotrwała recesja). W takim przypadku spekulacja odgrywa pozytywną rolę, ponieważ obserwacja kierunków działań na rynku finansowym pozwala na dostrzeżenie pierwszych oznak słabości gospodarki i podjęcie działań korygujących³.

Jednoznaczna definicja spekulacji jest trudnym zadaniem ze względu na niewielką różnicę pomiędzy nią i innymi inwestycjami, podejmowanymi przez graczy rynkowych.

¹ T. Czuczka, *Merkel Takes Battle to Markets as Lawmakers Ready to Vote on Greek Aid*, [online] <http://www.bloomberg.com/news/2010-05-06/merkel-takes-battle-to-markets-as-lawmakers-ready-to-vote-on-greek-aid.html> (18.05.2012).

² I. Kirzner, *Market Theory and the Price System*, Ludwig von Mises Institute, Alabama 2007, s. 17–18, 315.

³ M. T. Kähler, *Spekulanci, głupcze!*, [online] mises.pl/blog/2010/07/01/kahler-spekulanci-glupcze (18.05.2012).

Z tego względu wyróżnia się cechy odróżniające zachowania spekulacyjne od działań inwestycyjnych tj.⁴:

- horyzont czasowy spekulacji jest krótki (liczony w dniach lub miesiącach), inwestycji – długi (min. jeden rok),
- spekulacja obciążona jest wysokim ryzykiem w porównaniu do średniego ryzyka inwestycyjnego (przy czym w obszarach tj. seed i venture capital⁵ może ono być również wysokie),
- stopy zwrotu z inwestycji spekulacyjnych są wyższe od inwestycji tradycyjnych (z zastrzeżeniem jak w punkcie powyższym),
- decyzje spekulacyjne są podejmowane na podstawie docierających sygnałów i posiadanych przewidywań, natomiast inwestycje opierają się na przygotowanych analizach i kosztorysach (wyjątkiem mogą być inwestycje finansowane m.in. przez aniołów biznesu⁶, którzy oceniają przede wszystkim człowieka, a nie model biznesowy).

Modele przepływu kapitału wyjaśniają również działania spekulacyjne. Kapitał jest przemieszczany przez spekulantów w obszar, w którym istnieje najwyższa możliwa potencjalna stopa zwrotu przy poniesionych nakładach. Analogicznie do kierunku ruchu bezpośrednich inwestycji zagranicznych w teorii obszarów walutowych Alibera kapitał przepływa z krajów silniejszych do słabszych⁷. Charakter spekulacji, przedstawiony w powyższych punktach, powoduje, że taki kapitał poszukuje gospodarek mniej stabilnych i podatnych na atak spekulacyjny. Jedynie wówczas może nastąpić skuteczna realizacja zakładanych celów i zwrot z inwestycji.

Teoria bańki spekulacyjnej

Historia nowożytnej ekonomii jest związana ze zjawiskiem spekulacji i wynikającej z niej tzw. bańki spekulacyjnej. Jej mianem określa się zjawisko, w którym ceny zachowują się w sposób spekulacyjny tj. nie wynikają z realnych uwarunkowań rynkowych. Pierwsza

⁴ P. Chandra, *Investment Analysis and Portfolio Management*, Tata McGraw Hill Education Private Limited, New Delhi 2008, s. 4.

⁵ Seed i venture capital (odp. kapitał załączkowy i kapitał wysokiego ryzyka) to podmioty (najczęściej w formie funduszy i instytucji operujących środkami inwestorów) inwestujące w innowacyjne projekty i firmy, będące na wczesnym etapie rozwoju o potencjalnej wysokiej stopie zwrotu w przyszłości. Inwestycje tego typu cechują się wysokim ryzykiem. Inwestorzy obejmują najczęściej udziały we wspieranym przedsiębiorstwie.

⁶ Aniołowie biznesu funkcjonują na zasadzie podobnej do funduszy typu seed i venture, przy czym występują oni zazwyczaj jako osoby inwestujące swój prywatny kapitał. Z tego względu relacje osobiste odgrywają znacznie ważniejszą rolę niż w przypadku funduszy seed i venture.

⁷ *Marketing międzynarodowy Zarys problematyki*, E. Kosińska (red.), Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008, s. 22.

z nich miała miejsce w I poł. XVII w. Wybuchła na skutek tzw. tulipomanii. Jej pęknięcie zaowocowało bankructwem wielu osób i instytucji.

Tulipany przybyły do Europy z Bliskiego Wschodu i zdobyły szczególną popularność na obszarze dzisiejszej Holandii. Na początku XVI wieku kwiaty te zaatakował nieznany wirus, który powodował, że część z nich marniała, natomiast pozostała rozwijała się w okazy o niespotykane pięknych płatkach. Nie było jednak wiadome, które cebulki pozwolą na wyhodowanie dostojnego rarytasu, a które będą do wyrzucenia. Rozpoczęła się gorączka tulipanowa, a same kwiaty stały się wyrazem luksusu i pozycji społecznej.

Ceny tulipanów poszybowały w górę. W szczytowym momencie płacono za pojedynczą sadzonkę cenę przekraczającą ponad 6-krotnie średni roczny dochód mieszkańca ówczesnej Holandii (wynoszący w przeliczeniu na dzisiejszą walutę ok. 68 euro), a rekordowa cena przebiła ten poziom 40-krotnie.

Cebulkami tulipanów, na wzór współczesnych papierów wartościowych lub innych towarów, spekulowano na giełdach, także tymi, które dopiero miały zostać posadzone.

Pęknięcie bańki nastąpiło w momencie, gdy zabrakło chętnych na zakup kolejnych partii sadzonek po wysokich cenach. Zapanowała panika na rynku, większość osób straciła zainwestowane środki, poza wąską grupą spekulantów, która napędzała ruch na giełdach. W efekcie wydarzeń gospodarki europejskie weszły w fazę pierwszego nowożytnego kryzysu.

Podobne bańki spekulacyjne jak tulipomania z XVII w. pojawiały się w następnych stuleciach na innych rynkach. Ich pęknięcie wpływało negatywnie na sytuację makroekonomiczną państw. Czynniki zewnętrzny w postaci działań spekulacyjnych jest bezpośrednią przyczyną kryzysów ekonomicznych zaklasyfikowanych do II generacji. W tym miejscu warto zwrócić uwagę, że kryzys amerykański z 2008 r., pomimo że posiada cechy kryzysu III generacji (m.in. wynikającego z pokusy nadużycia i niewystarczających regulacji mikroekonomicznych) wiązał się z pęknięciem bańki spekulacyjnej na rynku nieruchomości, której model był tożsamy z zasadami tulipomanii.

Model ataku spekulacyjnego

Kryzysy II generacji pojawiły się w latach 1992-1993 w krajach zachodniej Europy, które weszły wówczas do mechanizmu ERM, narzucającego stosowanie stałego kursu walutowego z wąskim przedziałem wahań. Problemy z utrzymaniem kursu walutowego w dozwolonym przedziale wahań stwarzały dogodną sytuację do ataku spekulacyjnego i wystąpienia w efekcie kryzysu ekonomicznego. Wydarzenia, których kulminacją była tzw. Czarna Środa,

mająca miejsce 16 września 1992 r., są pierwszym studium przypadku, jaki należy przywołać w celu oceny wpływu ataku spekulacyjnego na bezpieczeństwo ekonomiczne nowoczesnego państwa. Tego dnia rząd Wielkiej Brytanii zmuszony był do wycofania funta szterlinga z mechanizmu ERM, do którego wstąpił w październiku 1990 r.

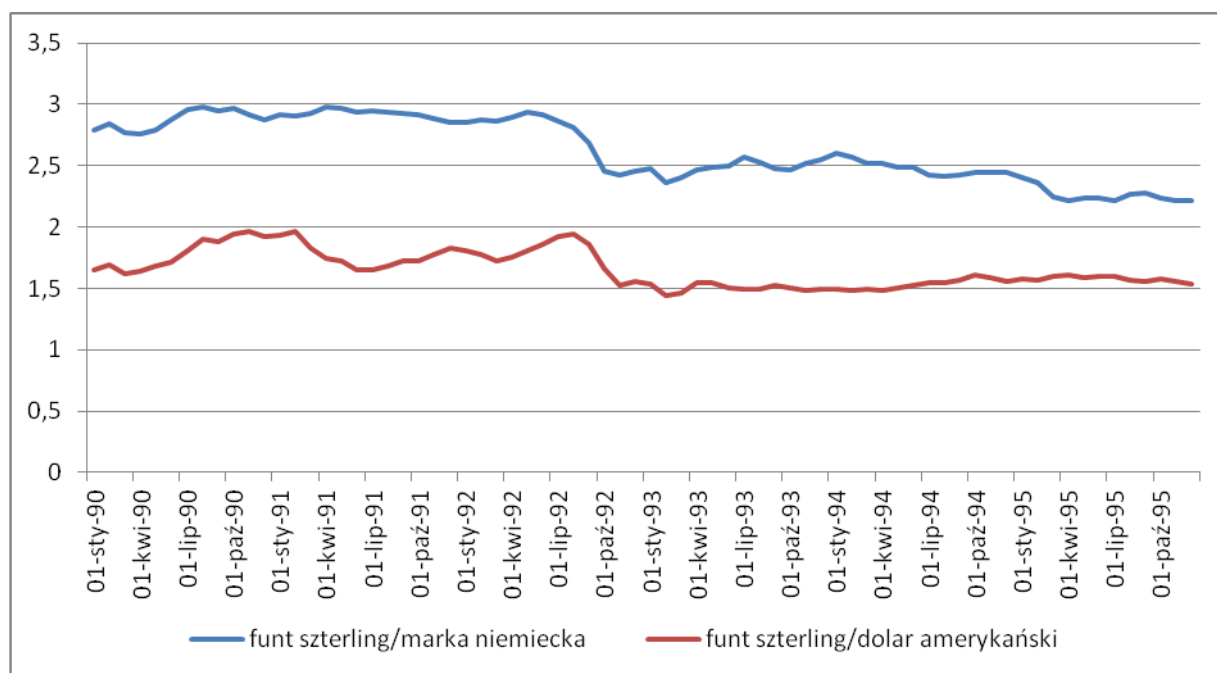
European Exchange Rate Mechanism (w skrócie ERM) został powołany w 1979 r. na skutek decyzji o integracji monetarnej w ramach Wspólnot Europejskich. Jej celem było powiązanie kursów walut europejskich i ich stabilizację. Wówczas Wielka Brytania odmówiła partycypacji w nim i kontynuowała politykę monetarną opartą na sztywnym kursie walutowym

Rodzaj polityki kursu	Opis	
brak własnej waluty	rezygnacja niezależnej polityki walutowej i zastąpienie waluty narodowej walutą innego kraju	
kurs sztywny	powiązanie kursu waluty narodowej z kursem innej waluty lub koszykiem walutowym w celu stworzenia stabilnych warunków do handlu	
kurs płynny w paśmie wahań	państwo określa dopuszczalne granice wahań kursu własnej waluty – w momencie ich przekroczenia następuje interwencja	
kurs pełzający	dokonywane są okresowe korekty waluty narodowej	stosowane głównie przez państwa przeciwdziałające inflacji
kurs pełzający w paśmie wahań	mechanizm kursu pełzającego przy dodatkowym określeniu dopuszczalnych wahań kursu	
kurs płynny kierowany	kurs walutowy jest kształtowany przez mechanizmy rynkowe, państwo zastrzega sobie prawo do interwencji	
kurs płynny	kurs walutowy jest kształtowany przez mechanizmy rynkowe – interwencja państwa może nastąpić jedynie w przypadku problemów wynikających z płynności	
unia walutowa	wprowadzenie wspólnej waluty dla państw rezygnujących z samodzielnej polityki kursowej i pieniężnej	

Tabela 1. Rodzaje kursu walutowego

Źródło: opracowanie własne na podstawie E. Pietrzak, *Międzynarodowe operacje walutowe: rodzaje, mechanizmy, techniki*, Zarządzanie i Bankowość, Warszawa 1992, s. 32-38.

Po zmianie osoby na stanowisku Kanclerza Skarbu Wielkiej Brytanii, premier Margaret Thatcher pod wpływem nacisków zgodziła się, by kraj wstąpił do systemu ERM. Wyspiarskie państwo zobowiązało się do prowadzenia polityki monetarnej, w której kurs funta będzie pozostawać w paśmie wahań (+/- 6%) w stosunku do innych walut europejskich w ERM. Funt szterling wszedł do ERM po kursie 2,95 marki niemieckiej za 1 jednostkę waluty brytyjskiej. W przypadku przekroczenia dopuszczalnych widełek, rząd był zobowiązany do interwencji. Warunki akcesji do ERM nie były sprzyjające – inflacja była trzy razy wyższa niż w Niemczech, stopa procentowa wynosiła 15%, a kondycja gospodarki pogarszała się. Pogłębiona integracja monetarna została zatrzymywana odrzuceniem w referendum Traktatu o Unii Europejskiej przez Danię. W tych okolicznościach system ERM stał się celem do ataku spekulacyjnego, który mógł dać wysoką stopę zwrotu za poniesione ryzyko.



Wykres 1. Kurs wymiany pomiędzy funtem szterlingiem i marką niemiecką oraz dolarem amerykańskim w latach 1990-1995

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Bank of England, *Statistical Interactive Database - interest & exchange rates data*, [online] <http://www.bankofengland.co.uk> (18.05.2012).

We wrześniu 1992 r. nastąpiła gwałtowna deprecjacja dolara wobec niemieckiej marki i powiązanego funta szterlinga. Było to zjawisko niekorzystne dla gospodarki brytyjskiej ze względu na jej eksport rozliczany w dolarach amerykańskich. Właściwą korektę uniemożliwiał system ERM. W tym momencie gracze spekulacyjni postanowili przyspieszyć zachodzące zmiany i zaczęli pożyczać funta szterlinga, by wymienić go na niemiecką markę.

Uznali, że po przejściu punktu krytycznego rząd brytyjski będzie zmuszony do dewaluacji swojej waluty. Dzięki temu jej wartość spadnie wobec niemieckiej marki i spekulanci spłacą swoje kredyty, zarabiając na różnicy uzyskanej w operacji. Ich strategia była słuszną.

Rząd brytyjski podniósł stopy procentowe, by przekonać spekulantów do pozostania przy walucie brytyjskiej, jednak ci przystąpili do jej wymiany na niemiecką markę. Duża ilość niedopasowanego funta szterlinga na rynku zagrażała stabilności makroekonomicznej państwa, ponieważ pieniądź brytyjski przestał pełnić swoją rolę obrachunkową jako obiektywny miernik wartości towarów i usług. Społeczeństwo i rynki mogły stracić zaufanie do funta szterlinga, co zakończyłoby się chaosem społeczno-gospodarczym. W efekcie rząd został zmuszony wyjść z systemu ERM, aby dokonać gwałtownej dewaluacji waluty. Wielka Brytania popadła w recesję, wiele przedsiębiorstw upadło, a rynek mieszkań załamał się. W perspektywie długofalowej Wielka Brytania odniosła pewne korzyści – inflacja została ograniczona, stopy procentowe znalazły się na neutralnym poziomie, natomiast gospodarka kraju odnotowała w kolejnych latach wyższy wzrost niż inne kraje europejskie.

Najważniejszą postacią ataku spekulacyjnego na funta szterling był George Soros, finansista amerykański, który wykorzystał posiadany fundusz arbitrażowy Quantum. Otworzył on linię kredytową na 15 mln funtów, które następnie wymieniał na inne waluty. W tym czasie występował w mediach, namawiając rząd brytyjski do dewaluacji waluty. Jego słowa wpłynęły na inne podmioty na rynku, które zaczęły sprzedawać funta z obawy o spadek jego wartości. Bank Anglii zaangażował 44 mld marek niemieckich do obrony kursu, która jednak nie powiodła się. Fundusz Quantum osiągnął zysk na całej operacji szacowany na 1 mld dolarów⁸. Straty społeczeństwa i państwa wyniosły 3,4 mld funtów. Gdyby rząd nie bronił kursu, nie tylko nie byłoby strat, ale zostałby osiągnięty zysk w wysokości 2,4 mld funtów⁹. Przedstawiony przypadek ataku spekulacyjnego na ERM zawiera uniwersalną zasadę – jest nim operacja na rynku walutowym w celu dewaluacji kursu i osiągnięcia zysku pomiędzy sprzedażą drogiej waluty i kupnem tańszej tj. zdewaluowanej¹⁰. Takie działanie może odnieść skutek tylko wtedy, gdy jest uzasadniona konieczność obrony kursu.

⁸ *Mechanizm ataku spekulacyjnego*, Narodowy Bank Polski, [online] <http://www.nbpportal.pl/prezentacje/erm2/erm2.html> (18.05.2012).

⁹ M. Tempest, *Treasury papers reveal cost of Black Wednesday*, [online] <http://www.guardian.co.uk/politics/2005/feb/09/freedomofinformation.uk> (18.05.2012).

¹⁰ M. Ignaszak, *Nie taki atak straszny jak go malują*, „Trend”, [online] <http://www.gazetatrend.pl/artykuly/302-nie-taki-atak-straszny-jak-go-maluja> (18.05.2012).

Spekulacja a bezpieczeństwo ekonomiczne państwa

Atak dokonany przez fundusz George'a Sorosa na ERM jest jednym z wielu przykładów udanej spekulacji. W latach 1994-1995 następowały kryzysy walutowe w Meksyku i Argentynie. Hong Kongowi udało się wówczas obronić swojego dolara i spekulanci ponieśli straty. Kilka lat później spekulacyjne trzęsienie ziemi miało miejsce w krajach wschodniej Azji: Malezji, Tajlandii, na Tajwanie, w Indonezji i Korei Południowej. Właściwym kluczem postrzegania spekulacji jest jej wpływ na bezpieczeństwo ekonomiczne państwa. Symulacji takiego przypadku można dokonać na podstawie spekulacji cen artykułami rolnymi i wydarzeń określonych mianem Arabskiej Wiosny.

W 2011 r. ceny żywności na światowych rynkach osiągnęły najwyższą wartość od 21 lat, czyli od momentu, gdy Food and Agriculture Organization zaczęła je obserwować. Fundamentalna przyczyna zwyżki miała charakter naturalny – wynikała z gorszych zbiorów i złej pogody. Rynek powróciłby prawdopodobnie do stanu równowagi w którymś momencie, ale ceny zwróciły uwagę kapitału spekulacyjnego, który zaczął zajmować pozycje nastawione na dalsze wzrosty. Kolejne napływające wiadomości o suszy w Rosji i Chinach oraz powodziach w Kanadzie i Australii podniosły ceny. Żywność dla klienta detalicznego zaczęła drożeć na całym świecie¹¹. Na niepewność wpłynęły również raporty opracowane przez międzynarodowe organizacje tj. Międzynarodowe Centrum Współpracy na rzecz Rozwijania Badań Rolniczych i Francuski Narodowy Instytut Badań Rolniczych.

Powiązania pomiędzy cenami żywności i bezpieczeństwem ekonomicznym danego państwa możemy dokonać wykorzystując indeks podatności na szoki żywności (Nomura Food Vulnerability Index, w skrócie NFVI).

Pozycja	Nazwa	Indeks NFVI	PKB per capita (ceny realne)	Procent wydatków gospodarstwa domowego na żywność	Eksport żywności netto (w % PKB)
1	Bangladesz	101,5	497	53,8	-3,3
2	Maroko	101,3	2769	63	-2,1
3	Algeria	101,3	4845	53	-2,8

¹¹ J. Winiecki, *Żywność będzie drożeć. Za jedzenie jak za zboże*, „Polityka”, [online] <http://www.polityka.pl/swiat/analizy/1513090,1,zywnosc-bedzie-drozec> (18.05.2012).

4	Nigeria	101,2	1370	73	-0,9
5	Liban	101,2	6978	34	-3,9
6	Egipt	101	1991	48,1	-2,1
7	Sri Lanka	101	2013	39,6	-2,7
8	Sudan	100,9	1353	52,9	-1,3
9	Hong Kong	100,9	30863	25,8	-4,4
10	Azerbejdżan	100,8	5315	60,2	-0,6
11	Angola	100,8	4714	46,1	-1,4
12	Rumunia	100,7	9300	49,4	-1,1
13	Filipiny	100,7	1847	45,6	-1
14	Kenia	100,7	783	45,8	-0,8
15	Pakistan	100,6	991	47,6	-0,4
16	Libia	100,6	14802	37,2	-1,7
17	Dominikana	100,6	4576	38,3	-1,1
18	Tunezja	100,5	3903	36	-1,1
19	Bułgaria	100,5	6546	49,5	-0,1
20	Ukraina	100,5	3899	61	0,9
21	Indie	100,4	1017	49,5	0,3
22	Chiny	100,4	3267	39,8	-0,3
23	Łotwa	100,4	14908	34,3	-1,1
30	Rosja	100,3	11832	34,4	-0,7
35	Grecja	100,2	31670	38,3	-0,7
36	Białoruś	100,1	6230	42,3	0,8
38	Syria	100,1	2682	47,9	1,5
40	Korea Płd.	100,1	19115	23,1	-0,9

Tabela 2. Indeks podatności na szoki żywnościowe (NFVI)

Źródło: opracowanie własne na podstawie Nomura, *The coming surge in food price, Global Economics and Strategies*, s. 26, [online] <http://www.nomura.com/europe/resources/pdf/080910.pdf> (18.05.2012).

Pierwsze czterdzieści państw (Tab. 2.) jest najbardziej podatnych na rosnące ceny żywności. Wśród nich jest kilka krajów, w których dokonały się lub trwają gwałtowne demonstracje i zamieszki: Algieria, Egipt, Libia, Tunezja, Grecja, Syria. Warto zwrócić uwagę, że problem ten nie dotyczy jedynie państw drugiego i trzeciego świata. W rankingu na 12. pozycji można odnaleźć Rumunię czy Łotwę na 23. Państwa te należą do Unii Europejskiej, promującej zrównoważony rozwój wszystkich krajów członkowskich.

Łańcuch procesu wzrostu cen żywności, który wpływa bezpośrednio na bezpieczeństwo ekonomiczne współczesnych państw pozostaje niezmienny od tulipomanii. W tym przypadku na pewnym etapie pojawia się czynnik społeczny. Wysokie ceny żywności prowadzą do wzrostu niezadowolenia społeczeństwa.

Wzrost cen żywności był skorelowany z sytuacją na rynku surowcowym (Wyk. 2). Rok 2011 był okresem, w którym drożały najważniejsze surowce, w tym ropa naftowa. Taki trend pozwala postawić tezę, że zjawisko to wpłynęło na ożywienie rynku biopaliwowego, oferującego konkurencyjne ceny. W efekcie artykuły rolne, wykorzystywane do produkcji biopaliw, podniosły ceny żywności. O destruktywnej cenie drożejącej ropy gospodarka globalna mogła przekonać się m.in. podczas kryzysów naftowych. Rolę spekulantów w tym procesie, jak w przypadku kryzysu greckiego, podkreślili rządowi i międzynarodowi funkcjonariusze publiczni, w tym przewodniczący FAO¹².



Wykres 2. Indeks cen żywności i surowców w latach 2000-2011

Źródło: opracowanie własne na podstawie *The Economist, Economist Food Price Index*, [online] <http://www.economist.com/node/21555578> (18.05.2012).

¹² S. Amman, M. Schiessl, *Speculation Is an Important Cause of High Prices*, "Der Spiegel", [online] <http://www.spiegel.de/international/world/un-food-and-agricultural-chief-speculation-is-an-important-cause-of-high-prices-a-809289.html> (18.05.2012).

Wydarzenia określone mianem „Arabskiej Wiosny”, czyli zmiany władzy politycznej w kilku krajach arabskich, dowodzą, że państwo wskutek niekorzystnej sytuacji ekonomicznej może utracić swoją stabilność ekonomiczną i polityczną. Taki przypadek mógł nastąpić nawet w Wielkiej Brytanii w latach '90. Na arabskie rewolucje wpływ miało wiele czynników, jednak nie można pominąć elementu spekulacyjnego. Przedstawione dane pozwalają obronić tezę, że spekulacja (na dowolnym rynku) może mieć znaczny wpływ na stabilność państwa.

W krótkim akapicie, ponieważ możliwe scenariusze rozwoju wymagają pogłębionych analiz, warto przyjrzeć się przypadkowi Polski, która jest stosunkowo mocno narażona na ataki spekulacyjne. Wynika to z denominacji polskiego długu publicznego w walutach obcych, przede wszystkim w euro. Wysokość długu publicznego znajduje się na pograniczu progu konstytucyjnego. Tworzy to doskonałą sytuację do ataku spekulacyjnego, ponieważ rząd oraz Narodowy Bank Polski (instytucje odpowiedzialne za prowadzenie polityki monetarnej w Polsce) będą zdecydowane bronić wartości polskiego złotego przy wykorzystaniu posiadanych rezerw, aby nie dopuścić do przekroczenia progu konstytucyjnego. Jest to sytuacja analogiczna do przedstawionego studium przypadku Wielkiej Brytanii.

Zakończenie

Atak spekulacyjny nie jest zjawiskiem nowym, ale nadal stanowi wyzwanie dla bezpieczeństwa ekonomicznego państwa. Zwiększające się zasoby finansowe zarządzane przez prywatnych spekulantów mogą zwiększyć rolę tego czynnika, definiując miejsce państwa we współczesnym świecie. Warto jednak pamiętać o tym, że spekulacja jest naturalnym zachowaniem na rynku i występuje jedynie w przypadku niekorzystnej sytuacji ekonomicznej kraju, dzięki czemu istnieje prawdopodobieństwo realizacji wysokich zysków. Państwo może skutecznie przeciwdziałać spekulacji i ograniczyć potencjał osiągnięcia zysku przez spekulantów, jeśli zadba o zdrową kondycję gospodarki.

Literatura:

- Amman S., Schiessl M., *Speculation Is an Important Cause of High Prices*, "Der Spiegel".
- Chandra P., *Investment Analysis and Portfolio Management*, Tata McGraw Hill Education Private Limited, New Delhi 2008.
- Czuczka T., *Merkel Takes Battle to Markets as Lawmakers Ready to Vote on Greek Aid*, <http://www.bloomberg.com/news/2010-05-06/merkel-takes-battle-to-markets-as-lawmakers-ready-to-vote-on-greek-aid.html>.
- <http://www.spiegel.de/international/world/un-food-and-agricultural-chief-speculation-is-an-important-cause-of-high-prices-a-809289.html>.
- Ignaszak M., *Nie taki atak straszny jak go malują*, Gazeta Trend, <http://www.gazetatrend.pl/artykuly/302-nie-taki-atak-straszny-jak-go-maluja>.
- Kähler M. T., *Spekulanci, głupcze!*, mises.pl/blog/2010/07/01/kahler-spekulanci-glupcze.
- Kirzner I., *Market Theory and the Price System*, Ludwig von Mises Institute, Alabama 2007.
- Kosińska E. (red.), *Marketing międzynarodowy Zarys problematyki*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2008.
- Mechanizm ataku spekulacyjnego*, Narodowy Bank Polski, <http://www.nbpportal.pl/prezentacje/erm2/erm2.html>.
- Nomura, *The coming surge in food price*, Global Economics and Strategies, <http://www.nomura.com/europe/resources/pdf/080910.pdf>.
- Pietrzak E., *Międzynarodowe operacje walutowe: rodzaje, mechanizmy, techniki*, Zarządzanie i Bankowość, Warszawa 1992.
- Statistical Interactive Database - interest & exchange rates data*, Bank of England, <http://www.bankofengland.co.uk>.
- Tempest M., *Treasury papers reveal cost of Black Wednesday*, <http://www.guardian.co.uk/politics/2005/feb/09/freedomofinformation.uk>.
- The Economist*, *Economist Food Price Index*, <http://www.economist.com/node/21555578>.
- Winiecki J., *Żywność będzie drożeć. Za jedzenie jak za zboże*, „Polityka”, <http://www.polityka.pl/swiat/analizy/1513090,1,zywnosc-bedzie-drozec>.

Zdzisław Skupień

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Koło Naukowe Handlu Zagranicznego

LIBERALIZACJA HANDLU A RYZYKO ZARAŻANIA KRYZYSAMI GOSPODARCZYMI

Streszczenie

W artykule zarysowany został wpływ procesów globalizacyjnych na rozwój handlu międzynarodowego w ostatnich kilkudziesięciu latach. Liczniejsze i silniejsze powiązania międzynarodowe oznaczają większe wystawienie na oddziaływanie czynników zewnętrznych w stosunku do danego kraju. Wydarzenia z odległych regionów świata, takie jak załamania gospodarcze, klęski naturalne czy zmiany w nastrojach inwestorów, potrafią natychmiastowo i mocno oddziaływać na kondycję gospodarczą danego państwa. Artykuł przedstawia efekt zarażenia i jego rodzaje wyróżnione w literaturze, a także tłumaczy jak przebiega zarażenie kryzysem przez kanał handlu zagranicznego i jakie może to mieć skutki dla gospodarki danego kraju. W dalszej części omówione są różne miary i wskaźniki oddziaływania tego kanału oraz jego rola w rozprzestrzenianiu najważniejszych kryzysów gospodarczych ostatnich kilkunastu lat.

Wstęp

Światowy kryzys finansowy miał łatwy do zidentyfikowania początek – jego geneza wiąże się z załamaniem na rynku nieruchomości w Stanach Zjednoczonych. Jednak reperkusje tego kryzysu odczuwalne były i są w licznych krajach na całym świecie. Sytuacja ta każe zastanowić się nad rozprzestrzenianiem się problemów gospodarczych i efektem zarażenia.

Dla obecnego kryzysu kluczowe były rynki finansowe, nie ulega jednak wątpliwości, że kanałem transmisji zaburzeń gospodarczych może być handel zagraniczny. Jednocześnie globalizacja wiąże się z dalece posuniętą liberalizacją handlu (znoszenie ograniczeń w wymianie handlowej jest nawet niekiedy uznawane za podstawowy przejaw globalizacji). Jaki jest wpływ tych procesów na bezpieczeństwo gospodarek narodowych?

Niniejszy artykuł omawia rolę efektu zarażenia w kontekście globalizacji i liberalizacji handlu. Część pierwsza zarysowuje przebieg procesów globalizacyjnych i znoszenie ograniczeń w wymianie handlowej. Część druga omawia efekt zarażenia

i przedstawia mechanizm jego występowania. Trzecia część prezentuje różne sposoby pomiaru efektu zarażenia, ostatnia część poświęcona jest zaś roli zarażenia w przebiegu najważniejszych kryzysów ostatnich lat.

Globalizacja i liberalizacja handlu

Procesy globalizacyjne bardzo często definiuje się jako rosnące współzależności pomiędzy gospodarkami. Oczywiście jest to tylko jedna z wielu możliwych perspektyw, znamienne jest jednak to, że rosnące znaczenie handlu międzynarodowego dość powszechnie uważane jest za jeden z podstawowych przejawów globalizacji.

Ogólnosiwiatowa współpraca na rzecz liberalizacji obrotów handlowych koncentrowała się w ramach GATT i WTO. Kraje stowarzyszone w GATT oparły handel międzynarodowy na regułach wzajemności i niedyskryminacji oraz na klauzulach narodowej i najwyższego uprzywilejowania. Kolejne rundy negocjacyjne nie zawsze kończyły się pełnym sukcesem, jednak ogółem działalność GATT i WTO doprowadziła do olbrzymiego zmniejszenia stawek celnych oraz do sukcesywnego eliminowania innych ograniczeń w handlu. W efekcie dostęp do rynków zagranicznych został znacząco ułatwiony, co znalazło wyraz w rozwoju wymiany handlowej¹.

Oprócz wielostronnych negocjacji na forum GATT lub WTO rozwijała się także współpraca regionalna na rzecz preferencyjnych porozumień handlowych. Ułatwienia w handlu są podstawą niezwykle licznych regionalnych ugrupowań integracyjnych². Stosunek, w jakim pozostają względem siebie procesy regionalizacji i globalizacji, pozostaje złożony i trudny do określenia. Niektórzy uważają te zjawiska za komplementarne, inni zaś za substytucyjne³.

Nie ma jednak wątpliwości, że w drugiej połowie XX wieku znaczenie handlu międzynarodowego uległo znacznemu zwiększeniu. Mediana otwartości gospodarek (suma importu i eksportu w odniesieniu do PKB) wzrosła z 44% w 1960 roku do 85% w 2004 roku. Ekspansja handlu z jednej strony zapewniła nowe możliwości wzrostu i poprawy dobrobytu, z drugiej jednak wystawiła kraje na zewnętrzne szoki gospodarcze⁴.

¹ A. Budnikowski, *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006, s. 264-268.

² P. Krugman, M. Obstfeld, *Ekonomia międzynarodowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 346.

³ J. Michałek, *Zarys integracji gospodarczej i walutowej w Europie* [w:], *Mechanizmy funkcjonowania strefy euro*, P. Kowalewski, G. Tchorek (red.), Narodowy Bank Polski, Warszawa 2010, s. 17.

⁴ M. Jansen, C. Lennon, R. Piermartini, *Exposure to external country specific shocks and income volatility*, WTO Staff Working Paper ERSD-2009-04.

Efekt zarażenia i mechanizm jego działania

Efekt zarażenia to rozprzestrzenianie się szeroko rozumianych zaburzeń rynkowych lub szoków. Może on dotyczyć różnych zmiennych, jak na przykład cen papierów wartościowych, kursów walutowych, przepływów kapitału i innych⁵. Należy zauważyć, że zarażenie może następować zarówno w „dobrych” jak i w „złych” czasach i nie musi koniecznie wiązać się z kryzysami. W praktyce jednak zwykle się je łączyć z negatywnymi zjawiskami⁶, na przykład Eichengreen, Rose i Wyplosz określają zarażenie jako zwiększone prawdopodobieństwo wystąpienia kryzysu w danym państwie ze względu na pojawienie się kryzysu w innym⁷.

Angielskie słowo odpowiadające zarażeniu (*contagion*) wywodzi się z łacińskiego *contingo*, *contingere*, oznaczającego dotykać, stykać się. Warto też dodać, że forma supinum⁸ tego czasownika ma postać *contactum*, co jest bardzo wymowne w kontekście transmisji zaburzeń rynkowych. Efekt zarażenia polega bowiem na rozpowszechnieniu się danego zjawiska z jednego rynku na inne, pozostające w pewnym kontakcie z pierwotnym ośrodkiem. Miejsce, w którym zainicjowane zostało dane zjawisko, określa się mianem strefy zero (*ground zero*), co stanowi nawiązanie do terminologii używanej w przypadku eksplozji i trzęsień ziemi.

W zależności od ich charakteru efekty zarażenia można podzielić na dwie kategorie. W pierwszej wydarzenia w danej gospodarce oddziałując na rynki zagraniczne mają charakter zwykłych współzależności gospodarczych, to znaczy przenoszą się poprzez realne lub finansowe połączenia. W tym przypadku można mówić o zarażeniu opartym na czynnikach fundamentalnych (*fundamental-based contagion*, *spillovers*). Druga kategoria zawiera wydarzenia, których reperkusje przybierają rozmiary niemożliwe do przewidzenia *ex ante*, a zatem odnoszą się do paniki inwestorów, utraty zaufania lub nagłego wzrostu awersji do ryzyka. Tego rodzaju zarażenie nie jest oparte na czynnikach fundamentalnych, w tym sensie, że zachowanie zmiennych makroekonomicznych nie jest w stanie wyjaśnić skali kryzysu i jego zasięgu⁹. Według niektórych interpretacji tylko druga kategoria stanowi prawdziwy

⁵ H. Khan, W. K. Wong, S. K. Yeo, *Has trade increased the risk of contagion? An empirical investigation*, U21Global Working Paper 006/2005, s. 3.

⁶ A. Korkmaz, A. Insel, *The contagion effect: evidences from former Soviet Economies in eastern Europe*, International Research Journal of Finance and Economics no. 55/2010, s. 118.

⁷ L. Hernandez, R. Valdes, *What drives contagion: trade, neighborhood, or financial links?*, IMF Working Paper 01/29, s. 6.

⁸ Supinum to forma bezosobowa czasownika wyrażająca cel jakiegoś działania.

⁹ H. Khan, W. K. Wong, S. K. Yeo, *op. cit.*, s. 3.

efekt zarażenia (*pure contagion*), pierwsza oznacza jedynie zwykłe współzależności rynkowe¹⁰.

Inna klasyfikacja różnicuje efekty zarażenia według kierunku ich oddziaływania. Efekty monsunowe (*monsoonal effects*) to sytuacje, w których zmiana polityki makroekonomicznej państw rozwiniętych doprowadza do kryzysu w państwach rozwijających się. Rozprzestrzenianie się kryzysu pomiędzy państwami rozwijającymi się nosi w tej klasyfikacji nazwę rozlewania się (*spillover effects*)¹¹.

Zarażenie od strefy zero do innych rynków może przebiegać różnymi kanałami, na przykład poprzez sektor finansowy i przepływy kapitału. Za najbardziej bezpośredni kanał transmisji można jednak uznać handel. Hasło „powiązania handlowe” tak naprawdę zawiera jednak kilka różnych potencjalnych kanałów, oddziałujących w odmienny – nawet wzajemnie znoszący się – sposób. Wyróżnia się efekt konkurencyjności, dochodowy i importu.

Efekt konkurencyjności dotyczy zmian w relacji cen towarów eksportowanych i importowanych. Przykładowo kryzys gospodarczy skutkujący dewaluacją doprowadza do spadku względnych cen eksportu danego państwa, co odciąga popyt od konkurencyjnych towarów z innych państw.

Efekt dochodowy wiąże się ze spadkiem zamożności społeczeństwa. Kryzys uderzający w tempo wzrostu gospodarczego i poziom dochodu ludności będzie mieć wpływ na poziom popytu zagregowanego. Można więc spodziewać się spadku popytu na dobra importowane, co bezpośredni partnerzy handlowi odczują tym mocniej, im intensywniejsza jest wymiana handlowa między obiema stronami.

Efekt importu (nazywany też efektem dwustronnym, podażowym, taniego importu) dotyczy spadku cen dóbr importowanych z kraju dotkniętego kryzysem (na przykład na skutek osłabienia kursu walutowego). Dla odbiorców dóbr produkowanych w danym państwie sytuacja taka równoważna jest korzystnemu szokowi podażowemu, gdyż mogą oni importować więcej za tą samą cenę¹².

Powyższe uwagi dowodzą, że wystąpienie kryzysu u partnera handlowego nie zawsze wiąże się z niekorzystnymi konsekwencjami. Ostateczny bilans uzależniony jest od konkretnych uwarunkowań.

¹⁰ C. Van Rijckeghem, B. Weder, *Sources of contagion: Finance or Trade?*, International Monetary Fund Working Paper 99/146, s. 5-6.

¹¹ P. Masson, *Contagion: monsoonal effects, spillovers and jumps between multiple equilibria*, IMF Working Paper 98/142, s. 4-5.

¹² H. Khan, W. K. Wong, S. K. Yeo, *op. cit.*, s. 6.

Mierniki efektu zarażenia

Literatura koncentrująca się na empirycznej analizie efektu zarażenia jest liczna, a stosowane metody badawcze zróżnicowane. Wiąże się to z faktem, że kryzysy można rozmaicie definiować oraz można badać różne ich aspekty za pomocą odmiennych wskaźników, indeksów i modeli.

Często konstruuje się modele tłumaczące prawdopodobieństwo wystąpienia kryzysu poprzez zmienne makroekonomiczne pokazujące powiązania z krajem ground zero. Przykładowo Eichengreen i Rose badali korelację między prawdopodobieństwem pojawienia się kryzysu a wystąpieniem ataku spekulacyjnego w innym kraju na próbie 20 państw w okresie 1959-93. Dodatkowo autorzy wprowadzili wagi mające zbadać znaczenie bezpośrednich powiązań handlowych oraz podobieństwa makroekonomicznego. Wyniki pokazały, że kanał handlowy był istotny w transmisji kryzysów, podczas gdy samo podobieństwo gospodarek nie tłumaczy rozpowszechniania kryzysów¹³.

Khan, Wong i Yeo budują indeksy mierzące rolę każdego z trzech efektów w ramach kanału handlu. Indeks efektu konkurencyjności bierze pod uwagę udział eksportu kraju ground zero w całości eksportu badanej próbki oraz udział eksportu każdego z państw w PKB. Wynik dla każdego z państw przedstawiony jest jako procent najwyższego uzyskanego wyniku.

$$Compete_i = \left(\frac{100}{Max_{Compete}} \right) * \left\{ \left(\frac{Exp_{0,W}}{Exp_{W,W}} \right) * \left(\frac{Exp_{n,W}}{GDP_i} \right) \right\}$$

Indeks efektu dochodowego to udział eksportu do kraju ground zero w PKB danego państwa.

$$Income_i = \frac{Exp_{i,0}}{GDP_i}$$

Efekt importu mierzony jest za pomocą stosunku importu z kraju ground zero w konsumpcji i inwestycjach danego państwa.

$$Import_i = \frac{Imp_{i,0}}{C_i + I_i}$$

Indeksy te, uzupełnione o kilka zmiennych makroekonomicznych, stanowią zmienne objaśniające występowanie kryzysu w modelu logitowym.

¹³ B. Eichengreen, A. Rose, *Contagious currency crises: channels of conveyance*, [w:] T. Ito, A. Krueger (red.), *Changes in Exchange Rates in Rapidly Developing Countries: Theory, Practice, and Policy Issues*, NBER-EASE volume 7, Chicago 1999, s. 44-45.

Inny sposób poszukiwania powiązań między kryzysami w różnych gospodarkach to badanie synchronizacji cykli koniunkturalnych. Metoda ta stała się popularna po części z powodu rozwoju ugrupowań integracyjnych, dla których zbieżność parametrów ekonomicznych jest istotnym zagadnieniem. Możliwe do zastosowania są tutaj różne techniki, słabość tego podejścia polega jednak na tym, że sama zbieżność cykli nie musi być efektem działania mechanizmu transmisji¹⁴.

Odmienne, mikroekonomiczne podejście wykorzystała Forbes w badaniu nad efektem zarażenia w czasie kryzysu azjatyckiego i rosyjskiego pod koniec XX wieku. Dla każdego z nich zebrane zostały informacje o ponad 10 tysiącach firm, na bazie których autorka mierzyła między innymi rolę efektu konkurencyjności i efektu dochodowego na poziomie przedsiębiorstwa¹⁵.

Wskazane wyżej przykłady dalekie są od wyczerpania zagadnienia mierników efektu zarażenia, pokazują jednak, że podejście do tej kwestii może być bardzo zróżnicowane.

Rola efektu zarażenia w najważniejszych kryzysach ostatnich lat

W literaturze spotkać można sprzeczne opinie co do roli kanału handlu w transmisji ważnych kryzysów gospodarczych ostatnich lat. Przykładowo w odniesieniu do kryzysu azjatyckiego z 1997 roku Forbes stwierdza, że firmy zaangażowane w eksport na rynki dotknięte kryzysem osiągały niższe wyniki giełdowe. Z drugiej strony Masson oraz Baig i Goldfajn podkreślali, że bezpośrednie powiązania handlowe z Tajlandią były w przypadku innych państw regionu niewielkie, nie mogą więc one odpowiadać za upowszechnienie kryzysu. W odniesieniu do zarażenia się Stanów Zjednoczonych Wincoop i Yi stwierdzali, że co prawda USA odczuły niższy popyt na swoje dobra ze strony krajów azjatyckich, ale efekt ten został zneutralizowany przez korzystne zmiany w przepływach kapitału¹⁶.

Hernandez i Valdes porównywali znaczenie różnych kanałów zarażenia w czasie trzech kryzysów końca XX wieku (azjatyckiego, rosyjskiego i brazylijskiego). Z ich badań wynika, że kanał handlu miał istotne znaczenie dla transmisji kryzysu z Tajlandii i Brazylii, ale w przypadku Rosji istotny był tylko kanał finansowy¹⁷.

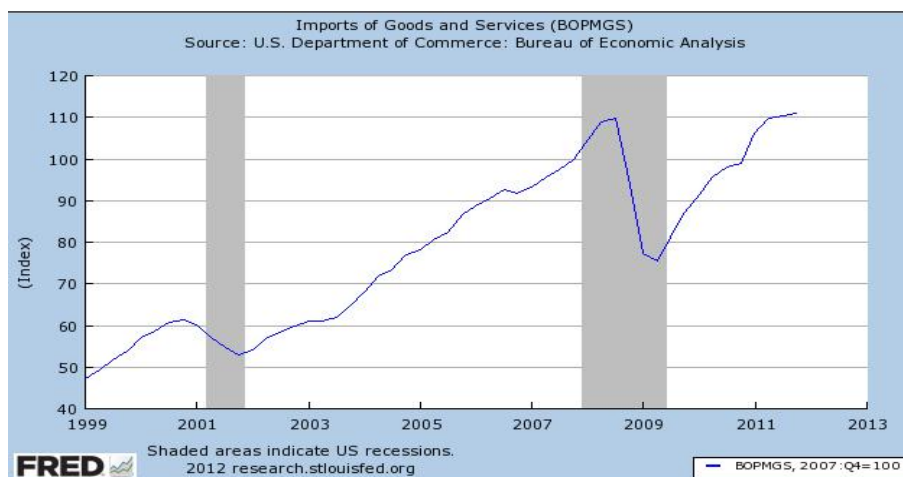
¹⁴ S. Mazurek, *Ścieżki międzynarodowej transmisji kryzysów*, [w:] J. Czech-Rogosz, J. Pietrucha, R. Żelazny, *Koniunktura gospodarcza – od bańki internetowej do kryzysu subprime*, Beck, Warszawa 2009, s. 13-14.

¹⁵ K. Forbes, *The Asian flu and Russian virus: the international transmission of crises in firm-level data*, *Journal of International Economics* 63/2004.

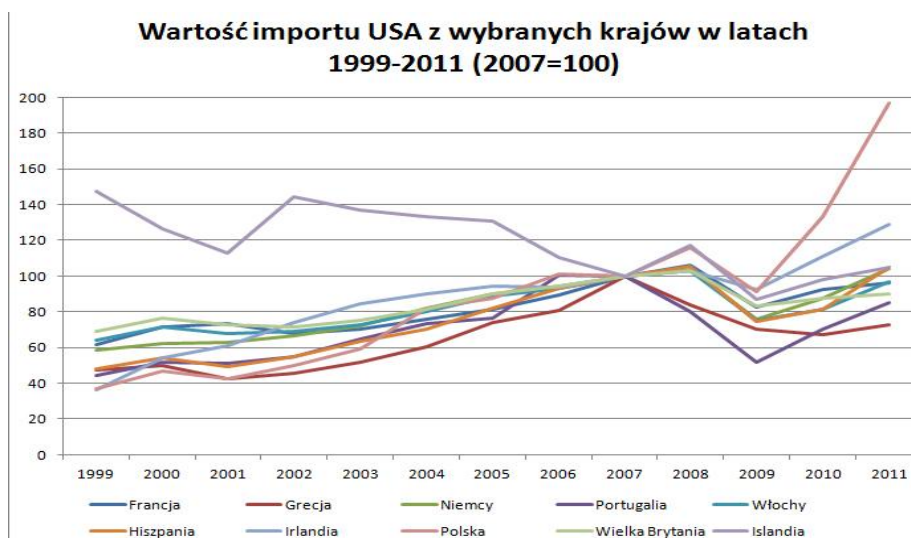
¹⁶ H. Khan, W. K. Wong, S. K. Yeo, *op. cit.*, s. 4-5.

¹⁷ L. Hernandez, R. Valdes, *op. cit.*, s. 14.

Podobnie w przypadku kryzysu zapoczątkowanego w 2007 roku w USA największe znaczenie miały rynki finansowe. Kryzys kredytów subprime, spadek cen nieruchomości i związanych z nimi aktywów uderzył przede wszystkim w banki i inne instytucje finansowe¹⁸. Jednak recesja w Stanach Zjednoczonych, trwająca od końca 2007 roku do połowy roku 2009 miała duży wpływ na handel zagraniczny USA i tym samym na sytuację gospodarczą ich partnerów handlowych. Wykres 1 przedstawia gwałtowne załamanie importu USA pod koniec 2008 roku.



Wykres 1. Import towarów i usług przez USA w latach 1999-2011 (4Q2007 = 100)
Źródło: FRED (Federal Reserve Economic Data).



Wykres 2. Wartość importu USA z wybranych krajów w latach 1999-2011
Źródło: opracowanie własne na podstawie US Census Bureau.

Wykres 2 zawiera ponownie informacje o wartości importu USA w latach 1999-2011, jednak w rozbiciu na dziesięć wybranych gospodarek europejskich.

¹⁸ P. Dobrzański, *Transmisja kryzysu amerykańskiego na gospodarki europejskie*, [w:] J. Kundera (red.), *Globalizacja, europejska integracja a kryzys gospodarczy*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2011.

Oba wykresy unaoczniają, że między 2008 i 2009 rokiem popyt Stanów Zjednoczonych na dobra i usługi zagraniczne znacząco spadł, co nie mogło być obojętne dla gospodarek partnerów handlowych USA. By określić relatywne znaczenie tego kanału zarażenia dla poszczególnych państw warto odnieść spadek popytu do wielkości PKB. Zestawienie takie zawiera tabela 1 przedstawiona poniżej (różnica między najwyższą a najniższą wartością importu USA z danego państwa jako procent PKB tego państwa w roku najgłębszego załamania handlu).

Francja	0,45%
Grecja	0,12%
Niemcy	0,88%
Portugalia	0,56%
Włochy	0,5%
Hiszpania	0,22%
Irlandia	1,83%
Polska	0,08%
Wielka Brytania	0,52%
Islandia	0,53%

Tabela 1. Spadek popytu ze strony USA w latach 2008/2009 jako procent PKB danego państwa

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych OECD StatExtracts i US Census Bureau.

Powyższa analiza efektu zarażenia w czasie kryzysu finansowego dotyczy tylko jednej części składowej kanału handlu, mianowicie efektu dochodowego. Pełniejsze zestawienie (obejmujące także efekt konkurencyjności i importu oraz bardziej zaawansowane techniki statystyczno-ekonometryczne) wykracza poza ramy niniejszej pracy.

Podsumowanie

Efekt zarażenia kryzysem poprzez kanał handlu zagranicznego często, ale jednak nie zawsze, może wyjaśnić międzynarodowe upowszechnianie się kryzysów gospodarczych.

Na pierwszy rzut oka znoszenie ograniczeń w handlu międzynarodowym wydaje się prowadzić do zwiększenia ryzyka zarażenia kryzysami, a tym samym zmniejszenia bezpieczeństwa gospodarek narodowych. Kraje autarkiczne – nieutrzymujące stosunków gospodarczych z zagranicą lub minimalizujące je – są uodpornione na negatywne zjawiska gospodarcze przytrafiające się w innych regionach świata, gdyż zrywają kanały potencjalnej transmisji kryzysów. Z przedstawionych w niniejszym tekście danych i z omówionych

wyników badań wynika także, że kanał handlu często odgrywał istotną rolę w kryzysach ostatnich kilkunastu lat.

Trudno jednak uznać, że całkowite zabezpieczenie się przed efektem zarażenia warte jest zrywania stosunków gospodarczych i wymiany z innymi krajami. Liberalizacja handlu niewątpliwie ma bowiem wiele korzystnych następstw. Trzeba też pamiętać, że efekt zarażenia może dotyczyć również propagacji korzystnych dla danej gospodarki zjawisk.

Co więcej, negatywne efekty mogą być neutralizowane przez inne komponenty kanału handlu, łagodząc efekt końcowy (na przykład spadek eksportu do kraju *ground zero* może być zrekompensowany ułatwioną ekspansją na rynki trzecie dzięki zmianom w poziomie konkurencyjności). Bardzo istotne jest również spostrzeżenie, że liberalizacja handlu może zmniejszać ryzyko zarażenia. Stanie się tak, jeżeli w efekcie znoszenia ograniczeń w wymianie, dany kraj rozszerzy wachlarz swoich partnerów handlowych. Byłoby to typowe zjawisko dywersyfikacji ryzyka – bardziej zróżnicowana struktura partnerów handlowych sprawiałaby, że szok w jednym z państw (*country-specific shock*) miałby mniej gwałtowne skutki niż w przypadku wysokiego uzależnienia od wymiany z nim.

Podsumowując, działanie efektu zarażenia przez kanał handlu zależy od indywidualnych uwarunkowań w każdym z przypadków.

Literatura:

- Budnikowski A., *Międzynarodowe stosunki gospodarcze*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2006.
- Dobrzański P., *Transmisja kryzysu amerykańskiego na gospodarki europejskie*, [w:] J. Kundera (red.), *Globalizacja, europejska integracja a kryzys gospodarczy*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2011.
- Eichengreen B., Rose A., *Contagious currency crises: channels of conveyance*, [w:] T. Ito, A. Krueger (red.), *Changes in Exchange Rates in Rapidly Developing Countries: Theory, Practice, and Policy Issues*, NBER-EASE volume 7, Chicago 1999.
- Imports of Goods and Services*, Federal Reserve Economic Data - FRED - St. Louis Fed, <http://research.stlouisfed.org/fred2/series/BOPMGS?cid=17>.
- Forbes K., *The Asian flu and Russian virus: the international transmission of crises in firm-level data*, "Journal of International Economics", nr 63/2004.
- Hernandez L., Valdes R., *What drives contagion: trade, neighborhood, or financial links?*, IMF Working Paper 01/29.
- Jansen M., Lennon C., Piermartini R., *Exposure to external country specific shocks and income volatility*, WTO Staff Working Paper ERSD-2009-04.
- Khan H., Wong W. K., Yeo S. K., *Has trade increased the risk of contagion? An empirical investigation*, U21Global Working Paper 006/2005.
- Korkmaz A., Insel A., *The contagion effect: evidences from former Soviet Economies in eastern Europe*, "International Research Journal of Finance and Economics", nr 55/2010.
- Krugman P., Obstfeld M., *Ekonomia międzynarodowa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Masson P., *Contagion: monsoonal effects, spillovers and jumps between multiple equilibria*, IMF Working Paper 98/142.
- Mazurek S., *Ścieżki międzynarodowej transmisji kryzysów*, [w:] J. Czech-Rogosz, J. Pietrucha, R. Żelazny, *Koniunktura gospodarcza – od banki internetowej do kryzysu subprime*, Beck, Warszawa 2009.
- Michalek J., *Zarys integracji gospodarczej i walutowej w Europie*, [w:] Kowalewski P., Tchorek G., *Mechanizmy funkcjonowania strefy euro*, NBP, Warszawa 2010.
- Van Rijckeghem C., Weder B., *Sources of contagion: Finance or Trade?*, International Monetary Fund Working Paper 99/146.

GAZOWY OPEC POD PRZEWODNICTWEM ROSJI KONTRA WSPÓLNA POLITYKA BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO UE – AKTUALNY OBRAZ RELACJI

Streszczenie

Niniejszy artykuł porusza temat rywalizacji, jaka wywiązała się między Unią Europejską a jednym z jej głównych dostawców gazu – Gazpromem. Kolejne kroki UE na drodze do stworzenia liberalnego rynku energetycznego są sprzeczne z interesem rosyjskiego przedsiębiorstwa, które znane jest z dążeń monopolistycznych i ignorowania pewnych zasad międzynarodowego systemu finansowego. Obecnie trwa wyścig z czasem. Rosja stara się skompletować elementy potrzebne do stworzenia gazowego kartelu na kształt OPEC, UE zaś przyspiesza prace nad aktami sankcjonującymi liberalizację rynku energetycznego oraz aktywnie poszukuje alternatywnych dostawców i form pozyskiwania gazu. Skroplony gaz LNG oraz potencjalne złoża gazu łupkowego w Polsce mogą poważnie wpłynąć na wynik opisanej w artykule rywalizacji.

Wstęp

Niniejsze opracowanie jest analizą współczesnych relacji, zachodzących pomiędzy Unią Europejską oraz jej największym zewnętrznym dostawcą gazu – Gazpromem. Silne upolitycznienie i zależność od rosyjskich władz tego przedsiębiorstwa zostały już wielokrotnie wykazane. Co więcej rozwój nowoczesnych technologii może przyczynić się do zrealizowania lansowanej od lat wizji powstania gazowego OPEC, w którym pierwsze skrzypce miałyby odgrywać Rosja, co pogłębi już w tej chwili niekomfortową sytuację Unii Europejskiej, dążącej do utworzenia na swoim obszarze liberalnego rynku energetycznego.

Artykuł analizuje po kolei sytuację każdej ze stron rywalizacji, szacując plusy i minusy ich położenia. Prezentowane są akty prawne, przyszłe projekty oraz alternatywne rozwiązania dla obydwu stron.

UE i Gazprom, choć mają odmienne wizje wzajemnej współpracy, są jednocześnie skazane na realizowanie wspólnych interesów. Celem UE nie jest całkowite uniezależnienie się od dostaw rosyjskiego gazu, który częstokroć jest znacznie tańszy. Z kolei rynek europejski jest w tej chwili najbardziej dochodowy dla Gazpromu, który zmuszony jest dopłacać do produkcji na rodzimym bardzo energochłonnym rynku.

Relacje obydwu partnerów będą w znacznej mierze zależeć od szybkości wprowadzania przez UE zmian prawnych oraz postępu technologicznego w zakresie pozyskiwania i dystrybucji gazu ziemnego.

Powstanie gazowego OPEC

Działania władz rosyjskich w ostatniej dekadzie wyraźnie zmierzały do utworzenia „gazowego OPEC”¹, czyli kartelu dostawców gazu kontrolującego ceny i wydobywanie. W procesie tym należało przezwyciężyć szereg przeszkód, w tym obiektywnych, wynikających ze specyfiki gazu ziemnego.

Jak pisze amerykański badacz doktor Ariel Cohen, strategia Rosji, a co za tym idzie Gazpromu, w procesie powstawania gazowego OPEC charakteryzuje się podejściem gradualistycznym. Moskwa nigdy nie prezentowała otwarcie entuzjastycznego stanowiska wobec idei gazowego OPEC, lecz jednocześnie widać, iż poważnie rozważa taką możliwość. Stopniowo zmieniają się też wypowiedzi rosyjskich polityków na ten temat a poszczególne składowe nowej organizacji były kompletowane nieoficjalnie².

Cohen zauważa także, że jakby nie nazywać nowej organizacji, pozostanie ona kartelem. Członkowie GECF zgodzili się przedyskutować kwestię podzielenia między siebie rynków, w tym europejskiego. Zwłaszcza chodzi o dwóch największych dostawców do Europy – Rosję i Algierę. Przykładowo, jeśli Rosja nie będzie wchodzić na rynki hiszpańskie, Algieria pozostawi jej wolną rękę w Niemczech³. Taki podział będzie stanowić poważne wyzwanie dla liberalizującego się rynku UE i międzynarodowego systemu finansów w ogóle.

Leonard Coburn – prezes Coburn International Energy Co a zarazem ekspert w dziedzinie surowców energetycznych, wymienia w swoim artykule⁴ pięć powodów, które utrudniają powstanie gazowego OPEC. Po pierwsze, w odróżnieniu od rynku ropy, na rynku gazu panuje duża dysproporcja między państwami posiadającymi rezerwy a państwami-producentami. Znacznie więcej gazu jest produkowane poza potencjalnym gazowym OPEC niż ma to miejsce w prawdziwym OPEC. Po drugie, o wiele ważniejszym czynnikiem utrudniającym gazowy OPEC, jest sposób handlu surowcem. Handel ropą odbywa się na światowych giełdach, w oparciu o krótkoterminowe kontrakty. Ceny kontraktów mogą być niemal natychmiast dostosowane do aktualnej podaży i popytu. Z kolei

¹ OPEC, [online] http://www.opec.org/opec_web/en/about_us/24.htm (28.12.2012).

² A. Cohen, *Gas OPEC: A Stealthy Cartel Emerges*, 12.04.2007, [online] <http://www.heritage.org/Research/EnergyandEnvironment/wm1423.cfm> (28.12.2012).

³ *Ibidem*.

⁴ L. Coburn, *Gas OPEC Not Likely*, 16.02.2007, The Expert Network, Gerson Lehrman Group.

sprzedaż gazu wynika z długoterminowych kontraktów, które zawierają klauzule uniemożliwiające znaczącą manipulację ilością kupowanego gazu. Po trzecie, gaz w odróżnieniu od ropy, jest transportowany gazociągami, które są niezwykle kapitałochłonne. Banki z pewnością ograniczą swoje kredytowanie, jeśli projekty będą się opierać na kontraktach, w których można manipulować ceną surowca. Po czwarte, gaz jest uważany za towar regionalny, ze względu na specyficzne ułożenie gazociągów. W tej sytuacji kartelowi bardzo trudno będzie wpływać na światowe ceny tego surowca. Po piąte, wzrasta produkcja gazu skroplonego, którym można handlować w oparciu o krótkoterminowe kontrakty. Jednak te zawierane obecnie są długoterminowe, z powodu wysokich kosztów inwestycyjnych, poniesionych na budowę stacji produkcyjnych.

Niemniej jednak proces tworzenia gazowego OPEC postępował. W 2001 r. w Teheranie powstało Forum Państw Eksporterów Gazu (GECF – Gas Exporting Countries Forum), które skupia kilkanaście krajów; w tym Rosję, Iran, Katar, Wenezuelę i Algierię. Na członków Forum przypada 73% światowych złóż gazu i 42% jego światowego eksportu. Jednakże ze wzrostem poziomu globalizacji pojawiły się coraz bardziej konkretne plany przekształcenia klubu w poważną międzynarodową organizację dostawców gazu⁵.

O możliwości powstania gazowego OPEC pierwszy raz powiedział Władimir Putin w 2002 r. W 2006 r. przewodniczący Gazpromu Aleksander Miedwiediew zagroził, iż Rosja może utworzyć gazową organizację na wzór OPEC, która będzie jeszcze bardziej wpływowa niż jej pierwowzór, jeśli negocjacje Gazpromu na rynku europejskim nie będą toczyły się według uzgodnionej w koncernie strategii⁶.

Spekulacje na temat powstania gazowego OPEC powróciły w 2007 r., gdy duchowy i polityczny przywódca Iranu ajatollah Ali Chamenei wystąpił z propozycją utworzenia kartelu gazowego. Wiosną tego roku przywódcy GECF spotkali się w stolicy Kataru i debatowali o możliwościach wzmocnienia organizacji. Iran wystąpił z propozycją statutu GECF, który był niemalże w 100% odwzorowaniem statutu OPEC⁷.

Śpośród członków GECF wyróżnia się trzy kraje, zwane „trojką” – Rosję, Iran i Katar. Łącznie kontrolują one ponad połowę światowych rezerw gazu. Kraje te dążą do stworzenia trójstronnej współpracy, której celem jest powiązanie cen gazu z cenami ropy naftowej. Ważnym wydarzeniem było także wybranie pierwszego Sekretarza Generalnego GECF

⁵ H. Tuszyński, *Gra o wysoką stawkę na europejskim rynku gazowym, czyli czy Gazprom ugra szlema*, 02.2008, Global Economy Wydawnictwo Instytutu Analiz i Prognoz Gospodarczych, [online] <http://globaleconomy.pl/content/view/2480/25/> (28.12.2012).

⁶ S. Kulikov, *Triumfalnoe szestwie Gazproma*, „Niezawisimaja Gazieta”, 12.04.2007.

⁷ H. Tuszyński, op. cit.

w grudniu 2009 r. Został nim Rosjanin – Leonid Bokhanovsky – wice prezes Sroytransgazu – wpływowej firmy inżynieryjno-konstrukcyjnej⁸.

Decyzja o utworzeniu gazowego OPEC formalnie zapadła w trakcie Moskiewskiego szczytu państw GECF w 2008 r., jednakże wybuch światowego kryzysu oraz sprzeciw administracji USA odroczyły w czasie realizację tego postanowienia. Ostatecznie pierwszy formalny szczyt kartelu gazowego GECF odbył się w listopadzie 2011 r. w stolicy Kataru – Doha. Państwa należące do kartelu deklarują, iż jego głównym celem jest uzyskanie uczciwej ceny gazu, poprzez powiązanie jego ceny z cenami innym surowców energetycznych, zwłaszcza ropy naftowej. Nie ulega wątpliwości, iż wiodącą rolę w GECF będzie odgrywać Rosja⁹.

Powstanie kartelu gazowego jest poważnym sygnałem dla międzynarodowego systemu finansowego a także Unii Europejskiej, w której 40% dostaw błękitnego paliwa pochodzi z krajów członkowskich GECF. Może to również oznaczać pewne implikacje dla samej Polski, której władze rozważają sprowadzanie gazu LNG z Kataru. Handel gazem skroplonym oraz dalszy rozwój sytuacji w kwestii wydobywania gazu łupkowego na skalę produkcyjną będą z pewnością oddziaływać na funkcjonowanie kartelu gazowego.

Strategia eksportowa Gazpromu. Inwestycje w europejskie spółki gazowe

Import rosyjskiego gazu do Europy w 2012 r. wyniósł ponad 165 mld m³ gazu. Według prognoz zapotrzebowanie Europy na ten surowiec może w ciągu najbliższych 15 lat wzrosnąć nawet o połowę¹⁰. Działania Gazpromu w Europie nie ograniczają się tylko do eksportu gazu. Dodatkowym czynnikiem są inwestycje Gazpromu w europejskie spółki, realizowane w taki sposób, aby można było osiągać dochody także z rozprowadzania i sprzedaży gazu w Europie Zachodniej. Ma to swoje uzasadnienie, ponieważ według obliczeń niemieckiego dziennika „Tagesspiegel”, niemieccy importerzy płacą rosyjskiemu eksporterowi 5-krotność wartości wydobywania gazu, podczas gdy ostateczny odbiorca płaci 25-krotną wartość wydobywania¹¹. Tak więc wchodząc bezpośrednio na rynki europejskie Gazprom ma szansę zwiększyć swoje zyski pięciokrotnie.

⁸ J. Clement, *Western Energy Security: Will there be a Gas OPEC?*, „Pipeline and Gas Journal”, 11. 2010, s. 63.

⁹ H. Tuszyński, *Gazowy kartel rozpoczął działalność*, 11.2011, Global Economy Wydawnictwo Instytutu Analiz i Prognoz Gospodarczych.

¹⁰ PAP, *Gazprom liczy na sukces sprzedażowy w Europie*, 08.12.2012, [online] <http://www.ekonomia24.pl/artykul/959493.html?p=1> (28.12.2012).

¹¹ J. Kumoch, R. Woś, *Jak Gazprom podbija Europę*, „Przekrój”, 12.01.2006, s. 34-39.

Poniżej przedstawiono tabele, które syntetycznie ujmują najważniejsze inwestycje Gazpromu w europejskie spółki gazowe:

Firma	Państwo	% akcji	Branża
GWH	Austria	100	Handel gazem
Haidach UGS	Austria	33	Magazyn gazu
Central European Gas Hub	Austria	50	Hub (węzeł) gazowy
Wingas Belgium	Belgia	100	Handel, sprzedaż detaliczna
Gazum Oy	Finlandia	25	Dystrybucja gazu i transport
North Transgas Oy	Finlandia	100	Budowa gazociągów pod Bałtykiem
FRAgaz	Francja	100	Handel gazem
Prometheus Gaz	Grecja	50	Marketing i techniczna obsługa
Peter - Gaz	Holandia	51	Handel gazem
Blue Stream Pipeline B.V.	Holandia	50	Budowa, transport
Ditgaz	Niemcy	49	Handel gazem
Gerogaz	Niemcy	51	Handel gazem, operacje giełdowe
Wingas	Niemcy	50	Transport i magazynowanie gazu
Wintershall Handelshaus	Niemcy	50	Dystrybucja gazu
Gazprom Germania	Niemcy	100	Handel gazem
Interconnector	Wielka Brytania	10	Operator gazociągu Bacton (W. Bryt.) – Zeebrugge (Belgia)
WIEE (Wintershall)	Szwajcaria	50	Marketing
Promgaz	Włochy	50	Handel gazem i marketing
Volta	Włochy	49	Handel i transport gazu

Tabela 1. Wybrane inwestycje Gazpromu w krajach Europy Zachodniej

Źródło: A. Łoskot-Strachota, *Rosyjski gaz dla Europy*, Wyd. OSW, Warszawa 2006, s. 13, A. Łoskot-Strachota, *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, Wyd. OSW, Warszawa 2009, s. 32-40, [online] http://www.osw.waw.pl/sites/default/files/GP_EU_10_09.pdf (28.12.2012), C. Locatelli, *Gazprom's export strategies under the institutional constraint of the Russian gas market*, Journal Compilation OPEC Energy Review, wrzesień 2008, s. 4-5.

Firma	Państwo	% akcji	Branża
Eesti Gaas	Estonia	37,5	Handel i transport gazu
Stella - Vitae	Litwa	30	Handel gazem

Lietuvos Dujos	Litwa	37	Dystrybucja gazu
Elektrownia Kowieńska	Litwa	99,5	Produkcja energii elektrycznej
Latvijas Gaze	Łotwa	34	Handel i transport gazu
Europol Gaz	Polska	48	Transport gazu
Gas Trading	Polska	16	Handel gazem
Slovrusgaz	Słowacja	50	Handel i transport gazu
Tagdem	Słowenia	7,6	Handel gazem
Vemex	Czechy	84	Sprzedaż gazu
Gaz Invest	Czechy	37,5	Marketing, Dystrybucja i Handel
Borsodchem	Węgry	25	Petrochemia
DKG-EAST Co. Inc.	Węgry	38	Sprzęt do eksploatacji złóż
Panrusgas	Węgry	50	Handel i transport gazu
Topenergo	Bułgaria	100	Handel, dystrybucja, sprzedaż detaliczna

Tabela 2. Wybrane inwestycje Gazpromu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej

Źródło: A. Łoskot-Strachota, *Rosyjski gaz...*, op. cit., s. 14, A. Łoskot-Strachota, *Ekspansja Gazpromu...*, op. cit., s. 32-40, C. Locatelli, *Gazprom's export strategies...*, op. cit., s. 249-250.

Wieloletnie kontrakty na dostawę gazu

Znaczącymi sukcesami Gazpromu są także podpisywane umowy długoterminowe z kolejnymi spółkami europejskimi. Stawia to pod znakiem zapytania proces liberalizacji rynku gazowego w Europie.

Państwo	Przedsiębiorstwo	Czas trwania Kontraktu (podpisany)	Ilość gazu (mld m ³)	Przedłużenie/ nowy kontrakt
Niemcy	E.ON Ruhgas	2011-2036 (2006)	100	Nowy
Niemcy	E.ON Ruhgas	2020-2035 (2006)	300	przedłużenie
Niemcy	E.ON	2009-2020 (2005)	-----	przedłużenie
Niemcy	WIEH	2014-2031 (2006)	90	przedłużenie
Austria	OMV	2012-2027 (2006)	7,5 /rok	przedłużenie
Bułgaria	Bulgargaz	2011-2030 (2006)	3/rok	Nowy
Dania	Dong	2011-2030 (2006)	1/ rok	Nowy
Włochy	ENI	2017-2035 (2006)	22/ rok	przedłużenie

Francja	GDF	2017-2030 (2006)	12/ rok	przedłużenie
Czechy	RWE Transgaz	2014-2035 (2006)	9/ rok	przedłużenie
Czechy	Vemex	2008-2012 (2007)	0,55/ rok	Nowy
Rumunia	WIEH	2012-2030 (2005)	4,5/ rok	przedłużenie

Tabela 3. Główne kontrakty długoterminowe w Europie podpisane przez Gazprom (2005-2007)

Źródło: C. Locatelli, *Gazprom's export strategy...*, op. cit., s. 252.

Powyższe umowy stanowią dla Gazpromu oprócz gwarancji wieloletniego zbytu, także świetne zabezpieczenie kredytowe dla realizacji nowych projektów wydobywczych czy przesyłowych.

Polityka dostępu do rurociągów

Gazprom eksportuje gaz do Europy głównie poprzez dwa rurociągi, biegnące przez Ukrainę (rurociąg „Przyjaźń”) i Białoruś (rurociąg jamalski). Zapewniają one przesył gazu na poziomie 145 mld m³ rocznie. Gazociąg „Błękitny” (*Blue Stream*), biegnący po dnie Morza Czarnego, zapewnia kolejne 16 mld m³. Dwa największe projekty budowy gazociągów to: gazociąg „Północny” (*Nord Stream*) oraz „Południowy” (*South Stream*). Pierwszy z nich, ukończony w listopadzie 2011 r., o długości ponad 2000 km (1189 km biegnące po dnie Morza Bałtyckiego), to pierwszy rurociąg, który transportuje gaz bez pomocy krajów tranzytowych. Pakiet większościowy w projekcie ma Gazprom (51%). Pozostali uczestnicy to: E.ON- Ruhrgas (20%), BASF (20%) oraz Gasunie (9%)¹².

Rurociąg „Południowy” ma mieć 900 km i będzie biegł od Morza Czarnego do Bułgarii, następnie rozdzielając się na dwie nitki – północno-zachodnią (do Rumunii, Węgier i Słowenii) oraz południową (do Grecji i Włoch). Przepustowość tego rurociągu wyniesie 30 mld m³ gazu rocznie¹³.

Gazprom zainwestował także w dwa interkonektory (połączenia międzysystemowe gazociągów), które pozwolą eksportować gaz do Wielkiej Brytanii¹⁴. Jak pokazuje dotychczasowa praktyka, Gazprom zazdrośnie strzeże dostępu do swoich sieci przesyłowych, co przeczy zasadom liberalnego rynku energetycznego propagowanym przez UE.

¹² W. Ostant, *Import rosyjskiego gazu do państw Unii Europejskiej*, Biuletyn Instytutu Zachodniego, nr 10/2009, s. 4, [online] http://www.iz.poznan.pl/news/73_Biuletyn%20IZ%20nr%2010.%20Import%20gazu%20do%20UE.pdf (28.12.2012).

¹³ *Ibidem*, s. 5.

¹⁴ C. Loccitane, *Gazprom's export strategy...*, op. cit., s. 250.

Dostęp do rosyjskich złóż gazu

Jednym ze sposobów przyciągnięcia kapitału, potrzebnego na sfinansowanie kolejnych inwestycji, jest dopuszczenie zagranicznych przedsiębiorstw do eksploatacji złóż gazu na terenie FR. Jednak z doświadczenia wynika, iż są to operacje obciążone dużym ryzykiem. Jako przykład mogą posłużyć chociażby projekty „Sachalin-2”, sprawa TNK-BP oraz projekt zagospodarowania złóż „Sztokman”.

W projekcie „Sachalin-2” od 1994 r. uczestniczyła brytyjsko-holenderska spółka Royal Dutch Shell. W 2006 r., kiedy na horyzoncie zaczęło pojawiać się widmo zysków z projektu, spółka znalazła się pod naciskiem zarzutów Federalnej Służby Kontroli Środowiska, co mogło zniweczyć całą inwestycję. Zarzuty ustały zaraz po tym, gdy udział Royal Dutch Shell w projekcie spadł o połowę (z 55% do 27,5%)¹⁵.

Z kolei rosyjsko-brytyjska spółka TNK-BP znalazła się w ogniu zarzutów różnych instytucji rosyjskich w 2007 r., gdy ustało moratorium na wykup akcji tej spółki. Działania spowodowały znaczny spadek cen akcji, co praktycznie przesądziło jej przejęcie przez rozbudowujący „ramię naftowe” Gazprom. Podobnie projekt umowy zagospodarowania złóż „Sztokman”, w którym oprócz Gazpromu biorą udział jeszcze francuska kompania Total (25%) oraz norweski StatoilHydro (24%), daje miazdzącą przewagę rosyjskiemu potentatowi¹⁶.

Udział w eksploatacji rosyjskich złóż zawsze będzie atrakcyjnym wabikiem dla inwestorów zagranicznych.

Dywersyfikacja eksportu rosyjskiego gazu

Liberalizacja rynku energetycznego w UE może być także bodźcem dla Gazpromu do zapowiadanej już wielokrotnie dywersyfikacji dostaw o rynki azjatyckie oraz o rynek amerykański (w formie gazu skroplonego LNG). Na razie są to tylko swego rodzaju groźby wypowiedane przez władze Gazpromu przy okazji różnych niepowodzeń na rynku europejskim. Rynki azjatyckie, zwłaszcza chiński, na razie nie są w pełni gotowe, aby płacić za gaz cenę porównywalną do krajów europejskich¹⁷.

¹⁵ A. Gapys, *Ekspansja i działanie monopolistyczne Gazpromu – wnioski dla Polski, Nauka i Gospodarka*, nr 3/2010, s. 28-29.

¹⁶ *Ibidem*, s. 29.

¹⁷ C. Lociatelli, *op. cit.*, s. 255.

Jednakowoż Gazprom coraz bardziej orientuje się na Azję. Planowane są nowe rurociągi do krajów azjatyckich, podpisywane są kolejne umowy, a awarie w japońskich elektrowniach atomowych Fukushima i Onagawa z 2011 r. oraz związany z nimi coraz większy opór społeczny wobec energii jądrowej – mogą być katalizatorem zachodzących przemian.

Elementami rosyjskiej strategii eksportowej są także naciski w negocjacjach na kraje Europy Środkowo-Wschodniej, a także próby zdobycia poparcia czołowych europejskich polityków poprzez proponowanie im prestiżowych posad w spółkach realizujących projekty Gazpromu.

Negocjacje cenowe z krajami Europy Środkowo-Wschodniej

Negocjacje z krajami Europy Zachodniej są prowadzone przez Gazprom po partnersku. Natomiast inną postawę prezentuje Gazprom w kontaktach z krajami byłego Układu Warszawskiego, w tym z Polską. Brakuje tu pełnego partnerstwa, a zamiast propozycji sprzedaży udziałów w projektach eksploatacyjnych złóż pojawiają się groźby i naciski. Główną przyczyną tego stanu rzeczy są historyczne relacje, jakie ułożyły się między ZSRR a krajami Europy Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej. Dobrym przykładem jest w tym wypadku Polska, w której ceny gazu należą do najwyższych w Europie, choć nie ma to ekonomicznego uzasadnienia. Jest to raczej efekt skomplikowanych relacji politycznych obydwu krajów.

Ciekawą kwestią były także negocjacje Polski i Gazpromu wiosną 2011 r., mające na celu przedłużenie kontraktu gazowego. Postawiły one Polskę w niekorzystnym świetle praktycznie w przeddzień objęcia przez nasz kraj prezydencji w UE. Należy przypomnieć w tym miejscu, iż jednym z głównych celów polskiej prezydencji było przyspieszenie prac związanych z wprowadzeniem liberalnego rynku energetycznego w UE.

„Kolekcjonowanie” premierów Europy

Kolejnym dowodem na upolitycznienie Gazpromu jest fakt oferowania przez koncern posad w radach nadzorczych swoich spółek-córek, wysoko postawionym politykom europejskim, którzy wcześniej udzielali poparcia rosyjskiemu monopoliście.

Pierwszym znaczącym politykiem był kanclerz Niemiec Gerhard Schröder. Tuż przed wyborami w 2005 r. doprowadził on do finalizacji umowy w sprawie gazociągu północnego. Obecnie był kanclerz zasiada w radzie spółki *Nord Stream*, która ów projekt realizuje.

W sierpniu 2012 r. posadę w tejże spółce objął również były premier i były przewodniczący Parlamentu Finlandii – Paavo Lipponen.

Podobnie w kwietniu tego roku ustępującemu premierowi Włoch – Romano Prodi, Gazprom zaproponował posadę w bliźniaczym projekcie – gazociągu południowym (*South Stream*). Jednakże były premier Włoch nie zdecydował się tej oferty przyjąć¹⁸.

Unia Europejska i propozycja liberalizacji rynku energetycznego

Władze UE są zdeterminowane w kwestii prowadzenia wspólnej polityki bezpieczeństwa energetycznego, której podstawowym elementem ma być liberalny rynek energetyczny. Pionierami w liberalizacji usług użyteczności publicznej wśród krajów unijnych są Wielka Brytania, Norwegia, Szwecja i Finlandia. Podstawowym celem jest, aby przy stworzeniu wysoko konkurencyjnego rynku energii, jednocześnie dać obywatelom UE pewność dostaw gazu wysokiej jakości. A zatem jest to połączenie rynku wolnego z regulowanym. Jeszcze drugi pakiet liberalizacyjny zapowiadał, iż ceny na rynku energii powinny w każdym kraju członkowskim być rozsądne, transparentne oraz łatwo porównywalne. Trzeci pakiet z kolei definiuje konsumenta szczególnie podatnego na brak dostaw energii, zabrania przerw w dostawach do tego typu konsumenta w okresach krytycznych, zapewnia transparentność warunków kontraktowych oraz wprowadza niezależny mechanizm rozwiązywania sporów¹⁹.

Z analiz działań poszczególnych krajów członkowskich wynika, że kraje UE-15 dosyć dobrze radzą sobie z tym zadaniem, zwłaszcza Wielka Brytania oraz Francja. Wśród nowych krajów członkowskich można natomiast zauważyć niechęć do stosowania pewnych rozwiązań, które postrzegane są jako quasi-socjalistyczne (np. dzielenie społeczeństwa na klasy zwykłe i te szczególnie podatne na braki w dostawach, cieszące się większą opieką państwa)²⁰.

Podstawowe akty prawne na drodze do realizacji wspólnej polityki energetycznej

Poniżej zostaną przywołane kluczowe dokumenty prawne na drodze do stworzenia liberalnego i jednocześnie zapewniającego bezpieczeństwo energetyczne rynku.

¹⁸ PAP, *Kolejny europejski premier pracuje dla Gazpromu*, 18.08.2008, [online] http://gazownictwo.beta.wnp.pl/kolejny-europejski-premier-pracuje-dla-gazpromu,57336_1_0_0.htm (28.12.2012).

¹⁹ M. Bartl, *The Affordability of Energy: How Much Protection for the Vulnerable Customers?*, Springer Science+Business Media, LLC. 2010, s. 226-227.

²⁰ *Ibidem*, s. 243.

Europejska Karta Energetyczna i Biała Księga

Debata na temat wspólnego rynku energii rozpoczęła się we Wspólnotach Europejskich jeszcze w końcu lat 80-tych XX wieku. Jednym z efektów dyskusji było przyjęcie na początku lat 90-tych Europejskiej Karty Energetycznej.

Dokument ten, podpisany w Hadze w 1991 r. przez 46 sygnatariuszy, ma charakter deklaracji gospodarczo-politycznej, nie wymaga się więc ratyfikacji przez poszczególne parlamenty. W Karcie przewidziano m.in.: powstanie konkurencyjnego rynku paliw, energii i usług energetycznych, swobodny wzajemny dostęp do rynków energii państw sygnatariuszy, dostęp do eksploatacji zasobów energetycznych na zasadach handlowych oraz swobodny dostęp do infrastruktury przesyłowej. Uzgodniono, iż zawarta w Karcie zasada niedyskryminacji będzie rozumiana jako klauzula najwyższego uprzywilejowania (KNU)²¹.

Kolejnym ważnym krokiem było opublikowanie w 1995 r. tzw. Białej Księgi UE. To ważny dokument dotyczący polityki energetycznej, jej efektywnego wykorzystania, bezpieczeństwa energetycznego i ochrony środowiska, a także związanych z tym zagadnień finansowych. Biała Księga koncentrowała się głównie na 3 aspektach: bezpieczeństwie dostaw energii, poprawie konkurencyjności europejskich spółek oraz na kwestiach ochrony środowiska, a zwłaszcza wpływu energii na zmianę klimatu. Do Księgi dołączony był aneks, który przedstawiał pięcioletni program działań na rzecz wyżej wymienionych celów. Jednym z ważniejszych długofalowych celów programu było podwojenie zużycia energii odnawialnej w gospodarce europejskiej z 6% w 1996 r. do 12% w 2010 r. Dużo uwagi poświęca się także wykorzystaniu biopaliw²².

Dyrektywa gazowa 98/30/EC

Nad dyrektywą gazową Wspólnota pracowała od 1992r. Ostatecznie weszła ona w życie 10 sierpnia 2000 r., po dwuletnim okresie przejściowym. Nie jest to bezpośredni akt prawny. Rozdział II dokumentu mówi o stworzeniu podstaw dla urzeczywistnienia wspólnego rynku gazowego. Wprowadzenie dyrektywy miało pozwolić na obniżenie cen gazu ziemnego dla odbiorców oraz na redukcję kosztów działalności przemysłów gazowniczych. W praktyce

²¹ Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, *Europejska Karta Energetyczna*, 07.07.2005, [online] <http://www.cie.gov.pl/www/serce.nsf/0/2EE7A696F7A253C1C1256E7E003D98E7?Open&RestrictToCategory> (28.12.2012).

²² Renewable Energy White Paper, *Energy for the future: Renewable sources of energy*, [online] http://europa.eu/documents/comm/white_papers/pdf/com97_599_en.pdf (28.12.2012).

oznaczało to likwidację państwowych monopolii i podział ich funkcji (tj. wydobycie, obróbka, transport) między różne kompanie.

Każde państwo członkowskie miało, uwzględniając specyfikę swojego przemysłu, dostosować swoje prawodawstwo i sektor energetyczny do warunków dyrektywy. Dokument ten zezwala na pewną swobodę interpretacyjną, w celu ochrony interesów narodowych. Przy czym nowo przystępujące do Unii kraje nie muszą od razu akceptować wszystkich uregulowań dyrektywy.

Artykuł 18 w rozdziale VI precyzuje warunki dostępu do systemów poszczególnych krajów. W momencie przyjęcia dyrektywy państwa członkowskie miały obowiązek otworzyć 20% swojego rynku gazowego. W 2010 r., po 10 latach funkcjonowania dokumentu, stopień otwarcia rynku miał według założeń wynosić ok. 33-43%. Kraje członkowskie UE miały również obowiązek umożliwiać stronom trzecim dostęp do swoich linii przesyłowych. Mogły za to nakładać na przedsiębiorstwa gazowe funkcje usług o charakterze użyteczności publicznej, jeśli wymagał tego interes ekonomiczny państwa²³.

Wejście w życie wyżej wymienionej dyrektywy będzie mieć swoje konsekwencje. Przede wszystkim gaz stanie się towarem powszechnym. Jego cena nie będzie już tak silnie powiązana z cenami innych surowców energetycznych. Zamiana długoterminowych kontraktów na zasadach „bierz lub płać”, na krótko- i średniookresowe umowy doprowadzi do większych wahań cen za gaz. Pojawią się na rynku nowi gracze – kompanie zajmujące się handlowymi operacjami z gazem. Powstanie także cały wachlarz nowych usług związanych z handlem gazem: kontrakty bazowe, opcje, transakcje typu spot i forward²⁴. Stwarza to ogromne szanse dla rozwoju sektora gazowego, ale jednocześnie niesie ze sobą pewne zagrożenia.

Kolejne dyrektywy i Zielona Księga

W 2003 r. zostały przyjęte: Dyrektywa elektryczna (2003/54/WE) oraz Dyrektywa gazowa (2003/55/WE). Ich celem było przyspieszenie liberalizacji rynku energetycznego w Europie. Wymierne korzyści osiągnięte po wprowadzeniu wcześniejszych dyrektyw tj. wzrost konkurencyjności i wydajności wśród producentów oraz obniżki cen dla

²³ Dyrektywa 98/30/EC Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 22 czerwca 1998r dotycząca wspólnych zasad wewnętrznego rynku gazu ziemnego, [w:] CIRE.pl, [online] <http://www.cire.pl/prawo/pliki/98-30-EC.pdf> (28.12.2012).

²⁴ D.A Leonow, *Razrabotka ekonomiceskoj politiki OAO 'Gazprom' na jewropejskom gazowom rynke v period ego liberalizacji*, Gosudarsvennyj Universitet Upravleniya, Moskwa 2003, s. 44.

konsumentów, nie przysłoniły jednakże problemów, jakich UE doświadcza przy tworzeniu jednolitego rynku energetycznego.

Dyrektywa gazowa z 2003 r. poszerzyła zakres swojego oddziaływania o biogaz, gaz z biomasy oraz każdy inny gaz, którego transport siecią gazociągową jest wykonalny i bezpieczny. Położono także większy nacisk na ochronę konsumenta i zobowiązania publiczne. Na państwa członkowskie nałożono też obowiązek nadzoru nad bezpieczeństwem dostaw energii. Zniesiono wybór sieci przesyłowych na rzecz regulowanego dostępu. Wprowadzono także instytucję: operatora sieci połączonych²⁵.

Kolejnym ważnym krokiem na drodze do jednolitego rynku energetycznego UE była przedstawiona przez Komisję Europejską w marcu 2006 r. Zielona Księga. Kładzie ona szczególny nacisk na zewnętrzne działania Wspólnoty, czyli wspólne stanowisko na arenie międzynarodowej. W dokumencie zaproponowano 6 głównych kierunków działania UE.

Po pierwsze – **jedność**. Polityka energetyczna UE musi być spójna, aby doprowadzić do powstania jednolitego rynku energetycznego na obszarze UE. Po drugie – **integracja**, tak aby doszło do integracji rynków energii elektrycznej i gazowego. Po trzecie – **solidarność**, czyli wzajemne informowanie się o zagrożeniach i stanie zapasów paliw. Pozwoliłoby to UE skuteczniej reagować na wahania w popycie i podaży surowców energetycznych, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych. Kolejnym postulatem Komisji jest **zrównoważenie**, tak aby gospodarka opierająca się na różnych źródłach energii, w tym odnawialnej i jądrowej, była przyjazna środowisku. Na koniec autorzy książki postulują jeszcze **oszczędność** i **innowacyjność** w dziedzinie energetyki²⁶.

Dnia 13 lipca 2009 r. została przyjęta kolejna dyrektywa gazowa 2009/73/WE, uchylająca dyrektywę 2003/55/WE. Zmiany dotyczą przede wszystkim wprowadzenia nowych zasad w zakresie rozdzielenia operatorów systemu przesyłowego (OSP) oraz operatorów systemu dystrybucyjnego (OSD), ponieważ dyrektywa z 2003 r. okazała się niewydolna w tym zakresie. W celu podniesienia skuteczności rozdziału operatorów systemu w nowej dyrektywie wprowadzono m.in. modele ISO (Independent System Operator) oraz ITO (Independent Transmission Operator)²⁷.

²⁵ M. Kozak, P. Seklecki, *Dyrektywy funkcjonowania rynku energii elektrycznej i gazu w UE*, Rurociągi – Polish Pipe Journal, 4/2003, s. 10-12.

²⁶ A. Konarzewska, *Zielona Księga a europejska polityka energetyczna*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, 1/2006, s. 81-88.

²⁷ *Zasady rozdziału (unbundling)*, Dokument roboczy KE, „Elektroenergetyka Współczesność i Rozwój”, 2/2009, s. 80, [online] <http://www.elektroenergetyka.org/2/80.pdf> (28.12.2012).

Trzeci pakiet liberalizacyjny oraz trzeci pakiet energetyczny

W dniu 19 września 2007 r., Komisja Europejska oficjalnie opublikowała III Pakiet aktów prawnych dotyczący rynku energii elektrycznej i gazu ziemnego. Dokument ten stanowił odpowiedź UE na niedostateczną przejrzystość sektora gazowego, pionową koncentrację kompanii gazowych oraz wysoki stopień koncentracji na rynku. Pakiet składa się z pięciu projektów, wśród których wysunięto m.in. postulaty rozdziału poszczególnych funkcji, przejrzystości sektora czy współpracy między poszczególnymi operatorami systemów przesyłowych.

Projekt rozdziału funkcji zakłada, że operatorzy sieci gazowej nie mogą być powiązani z grupami, które są aktywne w obszarze wydobywania i obróbki gazu. Na podstawie analiz rynków, na których nastąpił już rozdział produkcji od przesyłu, Komisja Europejska stwierdziła, że taki rozdział sprzyja inwestycjom. Nie zaobserwowano również negatywnego wpływu na ceny akcji rozdzielonych kompanii. Projekt zwraca uwagę, iż rozdział powinien być wprowadzany równomiernie do przedsiębiorstw państwowych jak i prywatnych.

Pod wyrażeniem „przejrzystość sektora” Komisja Europejska rozumie zapewnienie efektywnego dostępu do sieci. Podstawą takiego dostępu miałyby być równocześnie i równomiernie rozpowszechniane informacje.

Z kolei projekt współpracy operatorów systemów przesyłowych zakłada formalizację kontaktów między poszczególnymi operatorami. Główne cele KE w tym zakresie to: standaryzacja procedur operacyjnych, skoordynowanie operacji w systemach transportowych oraz harmonizacja planów inwestycyjnych dotyczących sieci transportowych²⁸.

Dnia 3 marca 2011 r. w całej UE wszedł w życie trzeci pakiet energetyczny. Złożyły się na niego m.in. 2 dyrektywy rynkowe oraz 2 rozporządzenia przesyłowe. Pakiet ten jest instrumentem, dzięki któremu może się dokonać proces budowy jednolitego rynku energii. Według ustaleń szefów państw UE cel ten miałby zostać zrealizowany do końca 2014 r. Jednakże niektóre kraje unijne, w tym Polska, nie zdołały w ustalonym terminie w pełni zintegrować pakietu z własnym prawodawstwem, wobec czego zostały pozwane przez Komisję Europejską do Trybunału Sprawiedliwości UE²⁹.

²⁸ *Prezentacja III Pakietu z posiedzenia Grupy Roboczej ds. Energii w dniu 20 września 2007 r.*, Ministerstwo Gospodarki, [online] <http://www.mg.gov.pl/Gospodarka/Energetyka/Trzeci+pakiet+liberalizacyjny.htm> (28.12.2012).

²⁹ *Jest decyzja KE: Polska pozwana do Trybunału w związku z niewdrożeniem dyrektywy gazowej*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 21.12.2012, [online] http://serwisy.gazetaprawna.pl/energetyka/artykuly/663621,jest_decyzja_k_e_polska_pozwana_do_trybunalu_w_zwiazku_z_niewdrozeniem_dyrektywy_gazowej.html (28.12.2012).

Patrząc na powyższe dokumenty widać, iż dorobek legislacyjny UE w kwestii energetyki jest dość pokaźny. Sukcesem jest powstanie solidnych ram liberalnego rynku energetycznego, co odpowiada także zasadom funkcjonowania międzynarodowego systemu finansowego. Niestety owe akty prawne mogą pozostać pustą literą prawa, jeśli UE nie zdoła przeciwstawić się ekspansji monopolisty Gazpromu na swoich rynkach.

ACER (Agency for the Cooperation of Energy Regulators)

Na mocy postanowień Trzeciego Pakietu Liberalizacyjnego w 2010 r. utworzono Agencję ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki. Jej siedzibą stała się słoweńska Lublana. Agencja rozpoczęła funkcjonowanie w marcu 2011 r. Celem jej istnienia jest koordynacja i uzupełnianie działalności narodowych organów regulacji energetyki oraz wypracowanie wspólnych zasad rządzących przyszłym wolnym rynkiem energetycznym w UE. Agencja będzie także prowadzić monitoring współpracy regionalnej w zakresie energetyki. Wśród uprawnień Agencji wyróżnia się decydującą rolę w kwestii rozstrzygania sporów dotyczących dostępu do infrastruktury energetycznej. Działanie Agencji ma doprowadzić do większego współzawodnictwa wśród operatorów w branży energetycznej, zwiększenia bezpieczeństwa dostaw oraz ustalenia się sprawiedliwych cen dla finalnych odbiorców. Podstawą prawną funkcjonowania Agencji jest rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 713/2009 z dn. 13 lipca 2009 r.³⁰.

Powołanie Agencji jest krokiem na drodze do ustanowienia w pełni zharmonizowanej i transparentnej polityki energetycznej. Jednakże, jak zauważają komentatorzy, jeśli nowa instytucja nie zostanie wyposażona w silne prerogatywy, może to zniweczyć ambitne plany energetyczne UE, tak jak to się stało z rynkiem telekomunikacyjnym³¹.

Mówiąc o aktach prawnych UE dotyczących polityki gazowej, należałoby jeszcze wspomnieć Traktat o Wspólnocie Energetycznej (2006 r.), powołujący do życia Wspólnotę Energetyczną, której celem jest stworzenie stabilnych ram prawnych i rynkowych, potrzebnych do funkcjonowania rynku energetycznego³². Interesująca jest także wysunięta w czerwcu 2010 r. koncepcja Europejskiej Wspólnoty Energetycznej, będącej współczesną

³⁰ *Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 713/2009 z dn. 13 lipca 2009 r., ustanawiające Agencję ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 2009, [online] <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2009:211:0001:0014:PL:PDF> (28.12.2012).

³¹ A. Checci, *Gas Interconnectors in Europe, More than a Funding Issue*, Centre for European Policy Studies, 9 kwietnia, 2009, s. 3, [online] <http://www.ceps.eu/book/gas-interconnectors-europe-more-funding-issue> (28.12.2012).

³² *Traktat o Wspólnocie Energetycznej*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 20.07.2006, [online] <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2006:198:0018:0018:PL:PDF> (28.12.2012).

wersją Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWiS). Autorami koncepcji są Jacques Delors oraz Przewodniczący Parlamentu Europejskiego Jerzy Buzek³³.

Alternatywne źródła dostaw do krajów UE i metody pozyskiwania gazu

Konsumpcja gazu ziemnego w Europie kształtuje się na poziomie ok. 550 mld m³ rocznie i według prognoz będzie wzrastać – średnio o kilka procent rocznie. Tymczasem produkcja gazu na kontynencie systematycznie spada. Wydobycie gazu w Europie pokrywa ok. 50% zapotrzebowania na ten surowiec. Pozostała część jest importowana. Największym eksporterem na europejskie rynki jest rosyjski Gazprom, który dostarcza prawie 25% gazu przeznaczonego do ogólnej konsumpcji. Drugim w kolejności dostawcą gazu jest Algieria. Do Europy sprowadza się także gaz skroplony LNG, głównie z Kataru, Egiptu, Algierii, Libii i Nigerii³⁴. W niedługim czasie Europa może popaść w zależność od nie do końca pewnego rosyjskiego dostawcy. Jednak, jeśli okaże się, że Gazprom jest w stanie wygenerować takie same lub nawet wyższe zyski w krajach azjatyckich, bezpieczeństwo energetyczne UE oraz liberalne posunięcia, jakie udało się już wprowadzić, również będą zagrożone. Dlatego umocnienie własnego sektora gazowego, jak również dywersyfikacja dostaw tego surowca, są dla UE kluczową kwestią.

W celu realizacji wyżej wymienionych celów, Unia Europejska skupia się na tworzeniu nowych sieci. Warto nadmienić takie projekty jak:

- 1. Zjednoczone Królestwo – Holandia – Niemcy – Rosja:** gazociągi łączące główne źródła gazu dla Europy, poprawa współdziałania sieci, zwiększenie bezpieczeństwa dostaw.
- 2. Algieria – Hiszpania – Francja: (Medgaz)** budowa nowego gazociągu z Algierii do Hiszpanii i Francji, zwiększenie zdolności przesyłowych w Hiszpanii i Francji. Projekt zakończony w kwietniu 2011 r.
- 3. Kraje basenu Morza Kaspijskiego – Bliski Wschód – Unia Europejska:** nowe sieci gazowe do Unii Europejskiej, w tym gazociągi łączące Grecję z Turcją i Włochy z Grecją (np. projekt gazociągu „Posejdon” czy „Nabucco”).
- 4. Terminale LNG we Francji, Hiszpanii, Portugalii i Grecji:** dywersyfikacja źródeł zaopatrzenia i punktów odbioru. W październiku 2012 r. EBOiR przyznał firmie GAZ-

³³ *Wspólnota Energetyczna Unii Europejskiej*, Parlament Europejski, 14.06.2010, [online] <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+IM-PRESS+20100607STO75585+0+DOC+XML+V0//PL> (28.12.2012).

³⁴ *Oil and Gas Infrastructure*, „Algeria Oil and Gas Report”, Business Monitor International Ltd., 2010, s. 43-44.

SYSTEM S.A. kredyt na projekt budowy terminalu LNG w Świnoujściu, którego zakończenie planuje się w czerwcu 2014 r.³⁵.

5. Magazyny podziemne w Hiszpanii, Portugalii i Grecji: zwiększenie objętości magazynowych w Hiszpanii i budowa pierwszych instalacji (magazynowych) w Portugalii i Grecji³⁶.

Niestety wiele z powyższych projektów nadal nie weszło w kluczową fazę realizacji, m.in. ze względu na opóźnienia wywołane skutkami kryzysu z 2008 r.

Potrzeba dywersyfikacji dostaw gazu do Europy spowodowała, iż poważnie rozważane są gazociągi biegnące przez takie kraje jak Egipt, Azerbejdżan czy nawet Afganistan. W tym miejscu warto postawić sobie pytanie, czy znajdujące się pod wpływem ruchów rewolucyjnych kraje Afryki Północnej (zwłaszcza Egipt i Libia), będą w stanie sprostać proponowanym przez Europę projektom.

W dalszej perspektywie rozwój technologii umożliwiających transport gazu na dalekie odległości powinien wpłynąć także na zainteresowanie Unii Europejskiej surowcami w Australii, która coraz bardziej zaczyna ciążyć ku Chinom. Warto także nawiązać współpracę z tymi krajami GECF, które są w opozycji do zanadto dominującej trojki³⁷.

Gaz łupkowy – jako alternatywa

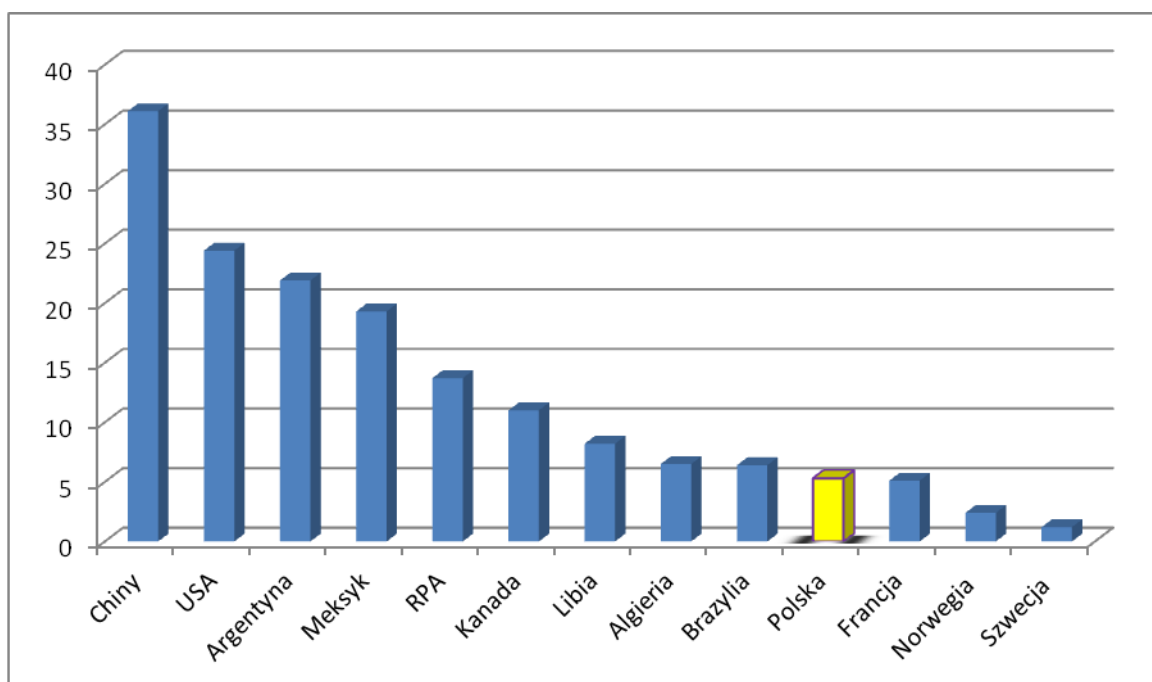
Coraz głośniej mówi się także o możliwości wydobywania na skalę produkcyjną tzw. gazu łupkowego. Jest to gaz ziemny zamknięty w skałach, niemożliwy do wydobycia tradycyjnymi metodami. Amerykańskie przedsiębiorstwa gazowe opracowały metodę, która takie wydobycie umożliwia. Stało się to silnym impulsem dla krajów, które wcześniej nie zaliczały się do światowych producentów tego surowca. W tej grupie znalazła się Polska, która posiada największe w Europie potencjalne zasoby gazu łupkowego³⁸.

³⁵ *Gaz-System otrzyma z EBOiR 300 mln zł na budowę terminalu LNG*, PAP, Gazeta Wyborcza, 04.10.2012, [online] http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,12610636,Gaz_System_otrzyma_z_EBOiR_300_mln_zl_na_budowe_terminalu.html#ixzz2GL5ny600 (28.12.2012).

³⁶ *Ostateczne stanowisko w sprawie liberalizacji rynków energii elektrycznej i gazu*, Biuletyn URE, nr. 1, styczeń 2003, s. 5-7.

³⁷ J. Clement, *Western Energy Security: Will there be a Gas OPEC?*, Pipeline and Gas Journal, listopad 2010, s. 65.

³⁸ A. Kublik, *Komisarz UE Gunther Oettinger: Gaz łupkowy szansą dla Polski*, Gazeta Wyborcza, 30.11.2010, [online] http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,8733286,Komisarz_UE_Gunther_Oettinger__Gaz_lupkowy_szansa.html (28.12.2012).



Wykres 1. Potencjalne zasoby gazu łupkowego na świecie

Źródło: Opracowanie własne na podst. danych Energy Information Administration.

Szacowana wielkość zasobów gazu łupkowego w Polsce waha się w zależności od źródła między 346 mld m³ a nawet 5,3 bln m³. Wiarygodne dane na ten temat będą dostępne po wykonaniu ok. 100 odwiertów, czyli pod koniec 2013 r. Jednak potwierdzenie nawet najmniejszej z podawanych wielkości zasobów gazu łupkowego pozwoli zabezpieczyć zapotrzebowanie Polski na gaz na kilka dziesięcioleci. Stąd zainteresowanie tematem wśród inwestorów jest bardzo duże. Do sierpnia 2012 r. Ministerstwo Środowiska wydało 111 koncesji na poszukiwanie gazu łupkowego w Polsce³⁹.

Sytuację komplikuje fakt, iż organizacje ekologiczne coraz bardziej sprzeciwiają się wykorzystaniu metody, która ich zdaniem dewastuje środowisko. Jeśli te obawy okażą się zasadne, UE może nawet wprowadzić ograniczenia na wydobycie gazu łupkowego, przekreślając tym samym szansę na uniezależnienie się od rosyjskiego dostawcy.

Wnioski

Patrząc na relacje, jakie ułożyły się pomiędzy Unią Europejską a kierowanym przez rosyjskie władze Gazpromem, można stwierdzić, iż faktycznie jest to starcie dwóch bardzo potężnych podmiotów. Ich cele są w oczywisty sposób rozbieżne, co niejednokrotnie wpływa na zgrzyty i konflikty we wzajemnej współpracy. Jednocześnie obie strony są od siebie na

³⁹ T. Weigensperg, *Gaz łupkowy w Polsce*, PMR, 11.09.2012, [online] <http://www.pmrconsulting.com/pl/a8/gaz-lupkowy-w-polsce> (28.12.2012).

tyle mocno uzależnione, iż żadna ze stron nie jest gotowa przerwać kooperacji. A zatem współzawodnictwo trwa, przybierając coraz bardziej wyszukane formy.

Należy pamiętać, iż główną walką prowadzoną przez Unię Europejską i Gazprom, jest tak naprawdę walka z czasem. To czy najpierw zliberalizują się rynki azjatyckie czy też szybciej Europa znajdzie niezależne źródła pozyskiwania energii zadecyduje o tym, która ze stron zwycięży w starciu.

Od strony prawnej Unia Europejska bardzo poważnie podchodzi do kwestii wspólnego rynku energetycznego. Jednak istnieje duży problem z implementacją ustaleń w praktyce. Z kolei Gazprom bierze na siebie coraz większe zobowiązania dostaw gazu, nie zważając na to, iż jego krajowe zasoby surowca powoli się kurczą i bez dostępu do złóż w zaprzyjaźnionych krajach WNP nie będzie w stanie wywiązywać się z kontraktów.

Na rozwój wypadków z pewnością duży wpływ będą miały skroplony gaz (LNG) oraz gaz łupkowy, który niebawem może znacząco odwrócić układ sił w przemyśle gazowym.

Literatura:

- Bartl M., *The Affordability of Energy: How Much Protection for the Vulnerable Customers?*, Springer Science+Business Media, LLC. 2010.
- Checci A., *Gas Interconnectors in Europe, More than a Funding Issue*, Centre for European Policy Studies, 9 kwietnia, 2009, <http://www.ceps.eu/book/gas-interconnectors-europe-more-funding-issue>.
- CIRE.pl Centrum Informacji o Rynku Energii, *Gazprom odpiera zarzuty*, 02.07.2007, <http://www.cire.pl/item,28314,1.html>.
- Clement J., *Western Energy Security: Will there be a Gas OPEC?*, Pipeline and Gas Journal, listopad 2010.
- Coburn L., *Gas OPEC Not Likely*, 16.02.2007, The Expert Network, Gerson Lehrman Group.
- Cohen A., *Gas OPEC: A Stealthy Cartel Emerges*, 12.04.2007, <http://www.heritage.org/Research/EnergyandEnvironment/wm1423.cfm>.
- Dyrektywa 98/30/EC Parlamentu Europejskiego i Rady z dn. 22 czerwca 1998r dotycząca wspólnych zasad wewnętrznego rynku gazu ziemnego*, <http://www.cire.pl/prawo/pliki/98-30-EC.pdf>.
- Europejska Karta Energetyczna*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, 07.07.2005, <http://www.cie.gov.pl/www/serce.nsf/0/2EE7A696F7A253C1C1256E7E003D98E7?Open&RestrictToCategory>.
- Gapys A., *Ekspansja i działania monopolistyczne Gazpromu – wnioski dla Polski*, Nauka i Gospodarka, nr 3/2010.
- Gaz-System otrzyma z EBOiR 300 mln zł na budowę terminalu LNG*, PAP, Gazeta Wyborcza, 04.10.2012, http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,12610636,Gaz_System_otrzyma_z_EBOiR_300_mln_zl_na_budowe_terminalu.html#ixzz2GL5ny600.
- Jest decyzja KE: Polska pozwana do Trybunału w związku z niewdrożeniem dyrektywy gazowej*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 21.12.2012, http://serwisy.gazetaprawna.pl/energetyka/artykuly/663621,jest_decyzja_ke_polska_pozwana_do_trybunalu_w_zwiazku_z_niewdrozeniem_dyrektywy_gazowej.html.
- Kolejny europejski premier pracuje dla Gazpromu*, PAP, 18.08.2008, http://gazownictwo.beta.wnp.pl/kolejny-europejski-premier-pracuje-dla-gazpromu,57336_1_0_0.htm.

- Kolejny europejski premier pracuje dla Gazpromu*, Wnp.pl, 18.08.2008, http://gazownictwo.beta.wnp.pl/kolejny-europejski-premier-pracuje-dla-gazpromu,57336_1_0_0.htm.
- Konarzewska A., *Zielona Księga a europejska polityka energetyczna*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 1/2006.
- Kozak M., Seklecki P., *Dyrektywy funkcjonowania rynku energii elektrycznej i gazu w UE*, „Rurociagi”, nr 4/2003.
- Kublik A., *Komisarz UE Gunther Oettinger: Gaz łupkowy szansą dla Polski*, „Gazeta Wyborcza”, 30.11.2010, http://wyborcza.biz/biznes/1,101562,8733286,Komisarz_UE_Gunther_Oettinger__Gaz_lupkowy_szansa.html.
- Kulikov S., *Triumfalne szóstwie Gazproma*, „Niezawisimaja Gazieta”, 12.04.2007, http://www.ng.ru/economics/2007-04-12/1_gazprom.html.
- Kumoch J., Woś R., *Jak Gazprom podbija Europę*, „Przekrój” 12.01.2006.
- Leonow D.A., *Razrabotka ekonomiceskoj polityki OAO „Gazprom” na jevropeskom gazovom rynkie v period jego liberalizacji*, Państwowy Uniwersytet Zarządzania, Moskwa 2003.
- Locatelli C., *Gazprom’s export strategies under the institutional constraint of the Russian gas market*, Journal Compilation OPEC Energy Review, wrzesień 2008.
- Łoskot-Strachota A., *Ekspansja Gazpromu w UE – kooperacja czy dominacja*, Wyd. OSW, Warszawa 2009.
- Łoskot-Strachota A., *Rosyjski gaz dla Europy*, Wydawnictwo OSW, Warszawa 2006.
- Oil and Gas Infrastructure*, „Algeria Oil and Gas Report”, Business Monitor International Ltd., 2010.
- OPEC, <http://www.opec.org>.
- Ostant W., *Import rosyjskiego gazu do państw Unii Europejskiej*, Biuletyn Instytutu Zachodniego, nr 10/2009, http://www.iz.poznan.pl/news/73_Biuletyn%20IZ%20nr%2010.%20Import%20gazu%20do%20UE.pdf.
- Ostateczne stanowisko w sprawie liberalizacji rynków energii elektrycznej i gazu*, Biuletyn URE, nr 1/2003.
- Poland gas sparring with Gazprom*, „Country Monitor”, 04.06.2009, nr 17, wyd. 13.
- Prezentacja III Pakietu z posiedzenia Grupy Roboczej ds. Energii w dniu 20 września 2007 r.*, Ministerstwo Gospodarki, <http://www.mg.gov.pl/Gospodarka/Energetyka/Trzeci+pakiety+liberalizacyjny.htm>.

Renewable Energy White Paper, *Energy for the future: Renewable sources of energy*, http://europa.eu/documents/comm/white_papers/pdf/com97_599_en.pdf.

Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 713/2009 z dn. 13 lipca 2009r, ustanawiające Agencję ds. Współpracy Organów Regulacji Energetyki, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 2009, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2009:211:0001:0014:PL:PDF>.

Traktat o Wspólnocie Energetycznej, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 20.07.2006, zob.<http://eurlex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2006:198:0018:0018:PL:PDF>.

Tuszyński H., *Gazowy kartel rozpoczął działalność*, Global Economy Wydawnictwo Instytutu Analiz i Prognoz Gospodarczych, listopad 2011, <http://globaleconomy.pl/content/view/4209/10/>.

Tuszyński H., *Gra o wysoką stawkę na europejskim rynku gazowym, czyli czy Gazprom ugra szlema*, Global Economy Wydawnictwo Instytutu Analiz i Prognoz Gospodarczych, luty 2008, <http://globaleconomy.pl/content/view/2480/25/>.

Weigensperg T., *Gaz łupkowy w Polsce*, PMR, 11.09.2012, <http://www.pmrconsulting.com/pl/a8/gaz-lupkowy-w-polsce>.

Wspólnota Energetyczna Unii Europejskiej, Parlament Europejski, 14.06.2010, <http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+IMPRESS+20100607STO75585+0+DOC+XML+V0//PL>.

Zasady rozdziału (unbundling), Dokument roboczy KE, „Elektroenergetyka Współczesność i Rozwój”, nr 2/2009, <http://www.elektroenergetyka.org/2/80.pdf>.

Agnieszka Legutko

Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Koło Naukowe Homo Politicus

POJĘCIE BEZPIECZEŃSTWA W PAŃSTWACH NORDYCKICH PRZED I PO ATAKU ANDERSA BREIVIKA

Streszczenie

W referacie zostanie przedstawiona kwestia bezpieczeństwa w państwach nordyckich przed i po ataku Andersa Breivika. Referat kładzie główny nacisk na aspekty społeczne, takie jak zachowania przyjęte w kulturze nordyckiej, mentalność obywateli państw skandynawskich oraz wyznawane zasady. Skupia się również na podejściu tychże narodów do pojęcia bezpieczeństwa, ukazuje rozwiązania prawne, a także niepisane zasady społeczne przestrzegane w tych państwach. Opracowanie to ma na celu porównanie nastawienia społecznego przed i po tragedii w Norwegii, a także pokazanie wpływu takiego wydarzenia na krąg kultury nordyckiej. Stara się odpowiedzieć na pytanie co zmieniło się po ataku, a także w jaki sposób państwa skandynawskie zareagowały w aspekcie społecznym i prawnym – czy skierowały się w stronę hermetyzacji i zaostrzenia kontroli w państwie, jak USA po atakach 11 września, czy nadal pozostały państwami dosyć otwartymi bez nadmiernej kontroli wewnętrznej.

„Świat patrzy z podziwem na Skandynawię, gdzie kraje, bez poświęcania swojej suwerenności, są zjednoczone we własnej filozofii, współpracy ekonomicznej i zdrowym stylu życia. Z takiego źródła powinna czerpać cała ludzkość.”

Winston Churchill

Wstęp

Trudno znaleźć taką definicję bezpieczeństwa, która uwzględnia wszystkie jego aspekty i odmiany oraz jest w stanie określić w pełnym znaczeniu to pojęcie. Jest to związane z faktem, iż bezpieczeństwo jest pojęciem dynamicznym i reaguje na zmiany w sytuacji politycznej, ekonomicznej, społecznej, kulturowej na świecie, jak również na zmiany w pojęciu i rodzajach zagrożenia, które nas dotyczą. „W znaczeniu ogólnospołecznym bezpieczeństwo obejmuje zaspokojenie potrzeb: istnienia, przetrwania, pewności, stabilności, całości, tożsamości (identyczności), niezależności, ochrony poziomu i jakości życia. Bezpieczeństwo, będąc naczelną potrzebą człowieka i grup społecznych, jest zarazem podstawową potrzebą państw i systemów międzynarodowych; jego brak wywołuje niepokój

i poczucie zagrożenia”¹. Autorzy raportu Study on Concepts on Security dla Sekretarza Generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych na temat bezpieczeństwa przyjęli, że „bezpieczeństwo jest stanem, w którym państwa uznają brak występowania groźby ataku militarnego, presji politycznej czy nacisku gospodarczego, uniemożliwiających ich rozwój”².

Bezpieczeństwo wczoraj i dziś

Istnieje wiele klasyfikacji bezpieczeństwa zależnie od podmiotu, do którego się odnoszą, zakresu jaki obejmują czy dziedzin, której dotyczą, jednak w niniejszym artykule położony został specjalny nacisk na bezpieczeństwo narodowe państwa z uwzględnieniem bezpieczeństwa wewnętrznego. Cytując generała Kazimierza Sikorskiego, dyrektora Departamentu Analiz Strategicznych Biura Bezpieczeństwa Narodowego, oraz autora licznych publikacji krajowych i zagranicznych popularyzujących polską myśl wojskową, „w dobie globalizacji trudno podać precyzyjną definicję [bezpieczeństwa narodowego]. Można przyjąć, że to taki rodzaj bezpieczeństwa, którego podmiotem jest naród zorganizowany w państwa”³.

Główne zmiany w pojęciu bezpieczeństwa następują w związku z dynamicznymi zmianami zagrożeń, które dotyczą państwo. Takim przełomem był koniec Zimnej Wojny, co było równoznaczne ze znacznym obniżeniem lub nawet zanikiem pewnego rodzaju zagrożeń. Wyścig zbrojeń został zatrzymany, niebezpieczeństwo użycia broni nuklearnej lub wybuchu kolejnej wojny przestało być realne, a napięcie na linii Wschód – Zachód stało się mniej widoczne i znaczące. Zagrożenia militarne takie jak nieprzestrzeganie lub obchodzenie zobowiązań w dziedzinie kontroli zbrojeń, nadmierna rozbudowa sił zbrojnych, która może naruszać regionalną lub subregionalną równowagę sił, czy obecność obcych wojsk bez zgody władz państwa przyjmującego przestały być tak znaczącą częścią definiowania bezpieczeństwa. „To zmiany jakościowe środowiska międzynarodowego, związane z zakończeniem zimnej wojny i narastającymi procesami współzależności spowodowały rozszerzenie rozumienia bezpieczeństwa i jego zagrożeń”⁴. Zaczęto zwracać większą uwagę

¹ R. Zięba, *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe”, 1989, nr 10.

² United Nations, *Yearbook of the United Nations* 1985, [online] <http://unyearbook.un.org/unyearbook.html?name=1985index.html> (10.10.2012).

³ K. Sikorski, *Definicja bezpieczeństwa*, Rozm. przepr. Cezary Klukowski, "Polska Zbrojna", lipiec 2011.

⁴ E. Halizak, R. Zięba, *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wydawnictwo SCHOLAR, Warszawa 1997, s. 3-25.

na zagrożenia niemilitarne, czyli te nie obejmujące użycia siły militarnej przez podmioty prawa międzynarodowego. Pośród zagrożeń niemilitarnych do najważniejszych należą:

- Ekonomiczne – dotyczące produkcji, wymiany i rozdziału dóbr w państwie oraz racjonalnego gospodarowania,
- Socjalne – związane z utratą życia lub zdrowia, a także tożsamości narodowej w danej społeczności,
- Środowiskowe – odnosi się do natury i funkcjonowania człowieka w środowisku, a także wpływu tych czynników na rozwój człowieka,
- Energetyczne – dotyczy wszelkich działań w sferze energetycznej, które mogły by zagrozić suwerenności państwa,
- Terroryzm – wiąże się z przemocą zarówno psychiczną jak i fizyczną stosowaną w celu zastraszenia i zmuszenia do konkretnych ustępstw.

Przyczyny zagrożeń w XXI wieku są zróżnicowane, zależą od regionu do którego odnosimy nasze rozważania oraz różnorodności chronionych wartości, lecz można wyróżnić kilka głównych czynników:

1. Zróżnicowany cywilizacyjny rozwój poszczególnych państw świata, w tym głównie w dziedzinach technicznych, gospodarczych, społecznych i politycznych – różna zasobność państw.
2. Kształtowanie się regionów kulturowych, w tym wyznaniowych.
3. Konkurencja w zdobywaniu rynków zbytu, zasobów energetycznych i taniej siły wytwórczej.
4. Rywalizacja państw (bloków państw) o panowanie nad innymi państwami (blokami państw).
5. Niekontrolowany rozwój demograficzny narodów w stałych granicach państw.
6. Skażenia środowiska naturalnego, powodujące zmniejszenie życiodajnych zasobów flory i fauny.
7. Powstawanie nowych chorób cywilizacyjnych – możliwość wybuchu epidemii.
8. Terroryzm⁵.

Nordycki klaster kulturowy

Państwa Nordyckie od zawsze były ze sobą ściśle powiązane ze względu na wspólną historię, podobny język, wyznaczniki kulturowe, ekonomiczne i polityczne. Badacze

⁵ R. Jakubczak, *Unia Europejska, a bezpieczeństwo Polski*, Bellona, Warszawa 2006.

wykazują na istnienie nordyckiego klastra kulturowego⁶. Badania w dziedzinie klastrów kulturowych rozpoczęły się przeszło pół wieku temu i skupiały się na identyfikacji klastrów w społeczeństwach przy użyciu analizy danych na poziomie międzynarodowym. Klasy kulturowe dostarczają niezbędnych informacji odnoszących się do różnorodności społeczeństw i są idealnym sposobem na podsumowanie międzykulturowych podobieństw i różnic. „Klasy mogą być także używane jako przewodnik w strategiach badawczych pomiędzy dwoma lub więcej kulturami oraz zapewnić dobór odpowiedniej próby przy badaniach zmienności kultur”⁷.

Istnieją 3 główne czynniki grupujące państwa do tych samych klastrów:

- Sąsiedztwo geograficzne,
- Masowe migracje i kapitał etniczny społeczeństwa,
- Podobieństwa religijne i językowe.

„Dodatkowe studia empiryczne wyróżniają również inne czynniki wyróżników kulturowych takie jak poziom modernizacji państw, rozwój ekonomiczny (m.in. procent sektora usługowego, dochód per capita) oraz rozwój socjo-polityczny (publiczna opieka zdrowotna, bezpieczeństwo socjalne)”⁸.

Do Nordyckiego Klastra Kulturowego zalicza się część Europy Północnej i Północnego Atlantyku: Danię, Finlandię, Islandię, Norwegię i Szwecję oraz terytoria do nich przynależne takich jak Grenlandia, Wyspy Alandzkie i Wyspy Owcze⁹. Nordycki klastrowy został uwzględniony w projekcie GLOBE (Global Leadership and Organizational Behaviour Effectiveness). Celem tego projektu badawczego jest zbadanie zależności pomiędzy kulturą społeczną, organizacją kultury oraz ideą przywództwa w różnych kulturach. Badania obejmują 62 społeczeństwa ze wszystkich największych regionów świata. Projekt GLOBE definiuje kulturę jako wspólne motywy, wartości, przekonania, tożsamości i interpretacje znaczeń szczególnych wydarzeń wynikających ze wspólnych doświadczeń członków społeczeństw i przekazów z pokolenia na pokolenie¹⁰.

Wszystkie społeczeństwa regionu nordyckiego dzielą wspólną historię. Od XIV wieku Dania, Norwegia (z Islandią, którą była wtedy pod władaniem króla Norwegii), Szwecja

⁶ K. Bachnik, *Skandynawskie uwarunkowania kulturowe w procesach zarządzania*, CeDeWu.pl. 2010.

⁷ V. Gupta, P.J. Hangers, P. Dorfman, *Cultural clusters: methodology and findings*, “Journal of World Business”, vol. 37, s. 5-11.

⁸ *Ibidem*.

⁹ G. Warner-Söderholm, *Intercultural Identity within a Nordic Context*, 29.08.2012, [online] <http://www.immi.se/intercultural/nr29/warner.html> (13.10.2012).

¹⁰ M. H. Hoppe, *Culture and Leader Effectiveness: The GLOBE Study*, 7.09.2007, [online] <http://www.inspireimagineinnovate.com/PDF/GLOBEsummary-by-Michael-H-Hoppe.pdf> (12.10.2012).

(z Finlandią, która została inkorporowana w granice Szwecji w 1155 roku) były zjednoczone pod panowaniem regenta duńskiego i pozostawały od niego zależne aż do XVI wieku, kiedy Szwecja (z terytoriami Finlandii) ponownie stworzyła własne królestwo. Dominacja Danii nad Norwegią trwała do 1814 roku, kiedy to Norwegia została scedowana pod panowanie Szwecji. Norwegia ogłosiła niepodległość w 1904 roku, Finlandia stała się niepodległa dopiero w 1917 roku. Islandia została włączona do królestwa duńskiego z panowania norweskiego w roku 1814, a pełną niepodległość odzyskała dopiero w roku 1944.

„Każdy z krajów nordyckich również dzieli wspólne dziedzictwo językowe z kontynentalnymi północno-germańskimi językami: duńskim, norweskim i szwedzkim”¹¹. Szwedzki jest drugim językiem w Finlandii od XII wieku po dzień dzisiejszy, duński jest wciąż obowiązkowym językiem nauczonym we wszystkich islandzkich szkołach.

W zakresie innych wspólnych cech we współczesnych społeczeństwach nordyckich wyróżnić można podobną politykę realizowaną w okresie po II Wojnie Światowej, ze szczególnym uwzględnieniem polityki socjo-ekonomicznej. Wszystkie państwa klastra nordyckiego mają wysoki poziom finansowania polityki socjalnej z podatków publicznych i hołdują modelowi państwa opiekuńczego przy jednoczesnym wysokim poziomie dobrobytu.

Kraje nordyckie należą do kultur o wysokim poziomie zorientowania na działalność zbiorową, z ogromnym poszanowaniem dla obu płci. Reprezentują kolektywizm instytucjonalny, czyli popularyzowanie praktyk służących zbiorowej dystrybucji zasobów i działań zbiorowych, ścisła jest też organizacja społeczno-instytucjonalna. Kładą ogromny nacisk na wspólne działanie i uczestnictwo. Państwa te zaliczane są do kultur autonomicznych ceniących niezależność, indywidualizm, ale są jednocześnie kulturami egalitarnymi, zorientowanymi na przyszłość oraz na osiąganie jak najlepszych rezultatów¹².

Oczywiście mimo iż państwa nordyckie należą do wspólnego klastra kulturowego i często odnosimy się do nich jako do regionu o wysokiej spójności kulturowej, są znacznie zróżnicowane w pewnych aspektach. Jak pokazuje Richard Lewis, Norwegowie są lepiej zorganizowani, hołdują tradycyjnym wartościom będąc przy tym postępowymi i tolerancyjnymi. Nie lubią ekstrawagancji, kochają naturę, są zorientowani na siebie i pragmatyczni, preferują akcje zamiast pustych słów. Finowie mają bardzo egalitarne podejście, chociaż uznawani są za tajemniczych ludzi z zewnątrz (outsiderów) o ciepłych sercach i ogromnym zapale do pracy. Są tolerancyjni i niezależni, nade wszystko kochają

¹¹ G. Warner-Söderholm, *Intercultural Identity within a Nordic Context.*, 29.08.2012, [online] <http://www.immi.se/intercultural/nr29/warner.html> (13.10.2012).

¹² K. Bachnik, *Skandynawskie uwarunkowania kulturowe w procesach zarządzania*, CeDeWu.pl. 2012.

wolność. Szwedzi są lojalni i mocno wierzą w ideę równości. Są szczerzy i skromni, zawsze uprzejmi, kochają spokój i naturę. Duńczycy kładą ogromny nacisk na równość kobiet, potrafią dostosowywać się do otaczającej rzeczywistości i hołdują ideałom protestanckiej ciężkiej pracy¹³.

Współpraca w krajach nordyckich

Przez długi okres czasu obronność w krajach nordyckich była ściśle połączona z obroną terytorium przeciw zagrożeniom militarnym. Obecnie potrzebne jest bardziej wszechstronne podejście, które uwzględni możliwość wystąpienia zagrożenia od wewnątrz. 11 września 2001 roku, w dniu ataku terrorystycznego w Stanach Zjednoczonych świat boleśnie przekonał się, że zagrożenia wewnętrzne stają się realnym problemem i należy opracować działania, które skutecznie będą im zapobiegać.

Państwa nordyckie w celu zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego współpracują w wielu organizacjach dostępnych tylko dla tego regionu, ale także w organizacjach międzynarodowych i paktach wojskowych.

Formalna współpraca pomiędzy państwami nordyckimi należy do najstarszej i najszerzej regionalnej współpracy na świecie. Jest ona zbudowana na wspólnych wartościach oraz pragnieniu osiągania rezultatów, które przełożą się na dynamiczny rozwój i umocnią nordycką konkurencyjność i kompetencje. Kraje skandynawskie współpracują w celu zabezpieczenia wspólnych interesów. „Umacnianie wspólnej polityki, podkreślanie tych samych interesów, ogólny wzrost zainteresowania na temat państw nordyckich ma na celu wzrost wpływów nordyckich w Unii Europejskiej, a także na arenie międzynarodowej”¹⁴.

Zakres współpracy w regionie jest bardzo szeroki. Tworzone są organizacje regionalne np. Rada Nordycka oraz Nordycka Rada Ministrów.

- Rada Nordycka została założona w 1952 roku przez 4 państwa: Danię, Islandię, Norwegię i Szwecję. W kolejnych latach dołączyły do niej Finlandia, a później Grenlandia, Wyspy Alandzkie i Wyspy Owcze. Rada Nordycka nie została utworzona na mocy umowy międzynarodowej, ale przez parlamenty krajów skandynawskich. Współpraca w ramach Rady Nordyckiej obejmuje wszystkie dziedziny

¹³ R. Lewis, *When Cultures Collide*, Nicholas Brealey International, London 2006.

¹⁴ Ministry of Foreign Affairs in Iceland., *The role of Nordic cooperation*, [online] <http://www.mfa.is/foreign-policy/nordic-cooperation/role/> (14.10.2012).

funkcjonowania państw z wyjątkiem polityki zagranicznej i obronności¹⁵. Szczególny nacisk kładziony jest na współpracę w zakresie kultury i sztuki, nauki i badań naukowych. Na podstawie umów i działań Rady Nordyckiej zniesione zostały ograniczenia paszportowe, ustanowiono wspólny rynek pracy. Również dzięki współpracy w ramach Rady Nordyckiej powstały skandynawskie linie lotnicze SAS.

- Nordycka Rada Ministrów (NRM) jest odrębną organizacją pozostającą jednak w ścisłym związku z Radą Nordycką. Każde państwo jest reprezentowane w NRM przez Ministrow ds. Współpracy Nordyckiej, a decyzje podjęte przez tę Radę są wiążące dla wszystkich członków.

Państwa Nordyckie nawiązują także współpracę w sferze wspólnych przedsięwzięć kulturowych np. Dom Nordycki (Nordic House). Jest on instytucją wiedzy i kultury działającą pod auspicjami Nordyckiej Rady Ministrów. Celem tej instytucji jest stymulowanie i wzmocnienie powiązań między krajami skandynawskimi, a innymi państwami. Siedziba domu Nordyckiego znajduje się w stolicy każdego państwa należącego do Nordyckiej Rady Ministrów.

Bezpieczeństwo w polityce państw nordyckich

Prężnie rozwijająca się współpraca w dziedzinie bezpieczeństwa państw nordyckich nawiązywana jest w ramach regionu, ale także w organizacjach międzynarodowych z naciskiem na Wspólnotę Europejską i Sojusz Północnoatlantycki.

W 2001 roku państwa nordyckie stworzyły pod auspicjami Nordyckiej Rady Ministrów program badawczy nt. Nordyckiej Polityki Bezpieczeństwa (Nordic Security Policy Research Programme). Projekt składał się z 6 podprojektów i zakładał przede wszystkim odtworzenie kontaktów naukowych w dziedzinie studiów nad bezpieczeństwem nordyckim w celu wzrostu efektywności, korzystania z synergii oraz znalezienia solidniejszych podstaw do owocnej dyskusji w tym temacie. Wzięło w nim udział ponad 100 naukowców z Finlandii, Norwegii, Danii i Szwecji¹⁶.

Kolejnym krokiem ku bardziej efektywnej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa było stworzenie i dyskutowanie tzw. Raportu Stoltenberga. W czerwcu 2008 roku, Norweskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do Thorvalda Stoltenberga, byłego ministra

¹⁵ Nordic Council, *Areas of co-operation*, [online] <http://www.norden.org/en/about-nordic-co-operation/areas-of-co-operation> (12.10.2012).

¹⁶ Nordic network for security studies, *The Nordic Security Research Programme*, 2005, [online] http://www.nnss.org/workinggroups_frame.htm (11.10.2012).

obrony narodowej oraz byłego ministra spraw zagranicznych, o stworzenie raportu o rozwoju nordyckiej współpracy w dziedzinie obronności i stosunków zagranicznych. Ministrowie spraw zagranicznych z każdego kraju powołali 10 członków grupy doradczej, która miała wspomóc Stoltenberga, jednak jak pisze sam autor, to on ponosi całkowitą odpowiedzialność za 13 przedstawionych tam propozycji¹⁷. Stoltenberg twierdzi, że jego propozycje to odpowiedź na gruntowne zmiany geopolityczne. „Dziś samodzielnie nie potrafimy prowadzić skutecznych operacji poszukiwawczo-ratunkowych w Arktyce. Jeśli chodzi o sferę militarną, to cena wysokich technologii rośnie tak szybko, że mamy do wyboru współdziałać albo patrzeć, jak nasze systemy obronne ulegają degradacji”. Wyjaśnia, że sojusz nordycki to „naturalna rzecz”. „To kwestia geografii, kultury i wartości. Mówimy tym samym językiem. Czujemy się sobie bliżsi niż większość innych ludzi”¹⁸.

Raport zawiera następujące propozycje współpracy:

1. Stworzenie nordyckich sił stabilizacyjnych,
2. Nordycka współpraca w sprawie nadzoru przestrzeni powietrznej nad Islandią,
3. Nordycki system monitorowania morskiego,
4. Morskie siły reagowania,
5. Satelitarny system nadzoru i komunikacji,
6. Współpraca nordycka w dziedzinie Arktyki,
7. Nordycki zasób sieciowy zabezpieczający przed cyberatakami,
8. Jednostka reagowania na kataklizmy,
9. Jednostka dochodzeniowa w sprawach zbrodni wojennych,
10. Współpraca pomiędzy zagranicznymi partnerami,
11. Współpraca militarna w zakresie transportu, serwisów medycznych, edukacji, materiałów i ćwiczeń,
12. Jednostka desantu morskiego,
13. Nordycka deklaracja solidarności¹⁹.

Wszystkie państwa nordyckie przyjęły raport bardzo entuzjastycznie, najwięcej kontrowersji wzbudził jednak punkt 13, czyli deklaracja solidarności. Mimo iż państwa nordyckie zawsze niosą sobie wzajemną pomoc to taki zapis kłócił się z obowiązkami

¹⁷ T. Stoltenberg, *Nordic cooperation on foreign and security policy*, 09.02.2009, [online] <http://www.regjeringen.no/upload/UD/Vedlegg/nordicreport.pdf> (14.10.2012).

¹⁸ A. Rettman, *Skandynawowie trzymają się razem*, 07.12.2010, [online] <http://www.presseurop.eu/pl/content/article/419981-skandynawowie-trzymaja-sie-razem> (12.10.2012).

¹⁹ T. Stoltenberg, *Nordic cooperation on foreign and security policy*, [online] <http://www.regjeringen.no/upload/UD/Vedlegg/nordicreport.pdf> (14.10.2012).

nakładanymi na państwa nordyckie należące do Unii Europejskiej i NATO. Dlatego też należało znaleźć kompromis.

5 kwietnia 2011 w Helsinkach, 5 krajów nordyckich – Dania, Islandia, Finlandia, Norwegia i Szwecja zdecydowało się podpisać Nordycką Deklarację Solidarności. Jak powiedział norweski Minister Spraw Zagranicznych, Jonas Gahr Støre „Jest to kolejna cegiełka w budowaniu naszej nordyckiej współpracy”²⁰. Kraje sygnatariusze stwierdzają w Deklaracji, iż „gdyby któryś z nich został dotknięty klęską lub atakiem, pozostali sygnatariusze, po uprzednim wyrażeniu przez ten kraj takiego życzenia, pomogą mu w uporaniu się z sytuacją poprzez dostarczenie odpowiednich środków”²¹. Na podstawie deklaracji i zapisów w raporcie Stoltenberga wzmocniona zostanie współpraca w regionie, jednocześnie zgodna z polityką bezpieczeństwa i obrony każdego z pięciu krajów nordyckich. Ma ona stanowić uzupełnienie obecnej europejskiej i euro-atlantyckiej współpracy.

Państwo	Unia Europejska	Sojusz Północnoatlantycki
Dania	1973	1949
Islandia	-	1949
Finlandia	1995	-
Norwegia	-	1949
Szwecja	1995	-

Tabela 1. Członkostwo Państw Nordyckich w UE i NATO.

Źródło: opracowanie własne.

Specyfika bezpieczeństwa państw skandynawskich

Każde z państw nordyckich ma swoją specyfikę w kwestii bezpieczeństwa. W tej części zostaną przedstawione 3 z 5 państw nordyckich ze względu na największe różnice występujące w zakresie bezpieczeństwa między nimi.

Islandia jest wyspą położoną w północnej Europie na Oceanie Atlantyckim pomiędzy Grenlandią a Wielką Brytanią. Populacja Islandii w 2012 roku wynosiła 313183 osób przy

²⁰ Ambasada Norwegii w Warszawie, *Porozumienie w sprawie Nordyckiej Deklaracji Solidarności*, 18.04.2011, [online] http://www.amb-norwegia.pl/news_and_events/komunikaty/Porozumienie-w-sprawie-Nordyckiej-Deklaracji-Solidarnosci/ (10.10.2012).

²¹ *Ibidem*.

powierzchni państwa 100250 km² ²². Islandia jest członkiem Sojuszu Północnoatlantyckiego od 1949 roku. Nie jest członkiem Unii Europejskiej, jednakże podczas ostatniego krachu gospodarczego w 2008 roku Islandia wystąpiła o przyjęcie w poczet krajów UE. Obecnie trwa proces akcesyjny. Budzi on jednak wiele kontrowersji wśród mieszkańców wyspy, z których większość jest przeciwna akcesji do UE. Islandia nie posiada i nigdy nie posiadała sił zbrojnych. Od momentu uzyskania pełnej niepodległości w 1944 roku, w Keflaviku na półwyspie Reykjanes tworzono amerykańską bazę dla wojsk marynarki i lotnictwa. Funkcjonowała ona na terytorium Islandii od 11 marca 1947 roku aż do 8 września 2006 roku, kiedy wszyscy amerykańscy żołnierze wrócili do USA. W praktyce poprzez obecność Amerykanów bezpieczeństwo narodowe Islandii było chronione przez siły amerykańskie. Oczywiście obecność obcych wojsk na terytorium niepodległego państwa wydaje się być kontrowersyjna, jednak obydwie strony czerpały z tej sytuacji korzyści. 15 marca 2006 roku Amerykański Ambasador na Islandii ogłosił, iż Stany Zjednoczone zdecydowały o redukcji rozmiaru Islandzkich Sił Defensywnych (Icelandic Defence Forces) i w ciągu kolejnych 6 miesięcy systematycznie zmniejszano militarną obecność USA na Islandii – większość obiektów została zamknięta, personel został zwolniony. Po opuszczeniu Islandii przez wojska USA to państwa nordyckie oraz Unia Europejska zobowiązały się do ochrony terytorium Islandii, która nadal nie posiada sił zbrojnych.

Do ochrony państwa islandzkiego i utrzymywania bezpieczeństwa służą trzy instytucje:

- Policja (Lögreglan),
- Jednostka specjalna (Víkingasveitin),
- Straż Przybrzeżna (Landhelgisgæslaíslands).

Víkingasveitin to elitarna jednostka antyterrorystyczna, która składa się z ponad 50 specjalnie wyszkolonych policjantów. Głównymi zadaniami jednostki jest zapewnienie bezpieczeństwa państwowego, ochrona urzędników państwowych i zagranicznych dygnitarzy, przeciwdziałanie terroryzmowi oraz wsparcie lokalnych sił policyjnych. Członkowie jednostki byli szkoleni w Norwegii i Danii, a także odbywali szkolenia w bazie w Keflaviku korzystając z doświadczeń amerykańskich.

Landhelgisgæslaíslands pełni rolę straży przybrzeżnej na oceanie. Do jej zadań należy m.in. kontrola rybołówstwa, ochrona bezpieczeństwa szlaków wodnych, kontrole graniczne

²² Central Intelligence Agency, *Iceland*, [online] <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ic.html> (14.10.2012).

na podstawie umowy z Schengen, a także monitorowanie zanieczyszczenia morskiego w swoim obszarze jurysdykcji. Głównymi zadaniami jest patrolowanie i inspekcja statków na morzu²³.

Specyfika obronności Islandii wynika z bardzo niskiego poziomu zagrożenia na wyspie oraz izolacji geograficznej. Występuje niewielkie prawdopodobieństwo zamachów terrorystycznych czy też innych zagrożeń militarnych i niemilitarnych.

Finlandia to kraj o zupełnie innej specyfice bezpieczeństwa. Leży na Półwyspie Skandynawskim, jego populacja wynosi 5262930 osób przy powierzchni państwa równej 303815 km²²⁴. Finlandia od 1995 roku jest członkiem Unii Europejskiej. Swój proces akcesyjny rozpoczęła w 1991 roku, tuż po upadku Związku Radzieckiego szukając oparcia i zabezpieczenia przed wschodnim sąsiadem. Finlandia była od początku bardzo zaangażowana w kreowanie polityki bezpieczeństwa w strukturach unijnych stając się gorącym orędownikiem Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (*European Security and Defence Policy*). Zaangażowanie to zapewniało bezpieczeństwo przed zagrożeniami militarnymi i niemilitarnymi. Główną obawą Finów jest dotąd zagrożenie ze strony Rosji, która wielokrotnie atakowała Finlandię, wywierała na nią wpływ polityczny i odebrała część terytoriów w regionie Karelii. Z powodu obawy przed reakcją Rosji na członkostwo w NATO Finlandia nie zdecydowała się wstąpić w struktury Sojuszu Północnoatlantyckiego, dlatego tak ważna jest dla Finów współpraca w ramach UE i państw nordyckich.

Głównym aspektem polityki bezpieczeństwa Finlandii jest obrona terytorium. W fińskiej postawie obywatelskiej dominuje poczucie obowiązku obrony narodowej i miłość do wolności i niepodległości. Ogromną część polityki Finlandii obejmuje bezpieczeństwo wewnętrzne.

Norwegia to państwo któremu również należy poświęcić tutaj znaczną uwagę. Położona na Półwyspie Skandynawskim, z powierzchnią 304282 km², oraz ludnością w liczbie 4707270 osób²⁵. Norwegia jest członkiem NATO od 1949 roku, ale podobnie jak Islandia nie jest członkiem Unii Europejskiej. Rozpoczęła proces akcesyjny, jednak społeczeństwo dwukrotnie odrzuciło szansę na członkostwo w Unii; po raz pierwszy w 1972

²³ *Landhelgisgæsla Íslands*, Icelandic Coast Guard, 2011, [online] <http://www.lhg.is/english> (12.10.2012).

²⁴ Central Intelligence Agency, *Finland*, [online] <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/fi.html> (13.10.2012).

²⁵ Central Intelligence Agency, *Norway*, [online] <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/no.html> (11.10.2012).

roku, a następnie w 1994 roku. Dla Norwegów najważniejszym celem w polityce bezpieczeństwa jest suwerenność zewnętrzna. Wielu Norwegów wskazywało na negatywne skojarzenia, które przywołuje słowo „unia” (w nazwie UE), ponieważ przypomina im Unię ze Szwecją we wcześniejszych wiekach. Obawiano się także, iż europejskie działania w sferze bezpieczeństwa osłabią rolę NATO i Norwegia straci swoją uprzywilejowaną pozycję²⁶. W Stortingu (norweskim parlamencie) za członkostwem opowiada się centrolewicowa Norweska Partia Pracy i opozycyjna partia konserwatywna Høyre. Do przeciwników należą: Sosialistisk Venstreparti, Senterpartiet i Chrześcijańsko-Demokratyczna Partia Norwegii. Zwolennicy akcesji argumentują swoje stanowisko wysokim poziomem wzrostu gospodarczego oraz członkostwem w najważniejszych organizacjach międzynarodowych (m.in. ONZ i NATO). Przeciwnicy norweskiego rozszerzenia poruszają kwestię połowu ryb na Morzu Północnym i Norweskim oraz złóż ropy naftowej²⁷. Równocześnie Norwegia jest członkiem Europejskiego Obszaru Gospodarczego, w roku 2001 przystąpiła do strefy Schengen, co zbliża jej interesy i współpracę z UE.

W 2006 roku stworzono także nowy kierunek polityki norweskiej tzw. High North Strategy, który ma na celu zrównoważony wzrost i rozwój w krajach nordyckich. Celem projektu jest ochrona środowiska, promocja rozwoju biznesu, a także utrzymanie osadnictwa na tych terenach. Dziedziny, w jakich będzie wprowadzona polityka obejmują: badania naukowe, środowisko, bezpieczeństwo, energię, rybołówstwo, turystykę i inne czynniki biznesowe, zdrowie, kulturę oraz równość płci²⁸.

7/22 – atak w Norwegii i jego konsekwencje

Atak z 22 lipca 2011 roku był tyleż zaskakujący co niespodziewany. Norwegia przez 3 lata z rzędu utrzymywała się na pierwszym miejscu rankingu miesięcznika „Forbes” jako najszczęśliwsze państwo do życia²⁹ oraz brylowała w rankingach demokratyzacji. Atak terrorystyczny był dla Norwegów szokiem, a międzynarodowa opinia publiczna przyjęła go z niedowierzaniem.

²⁶ P. Rieker, *The Nordic countries and EU security policy: convergent or divergent agendas?* [online] <http://books.sipri.org/files/books/SIPRI06BaHeSu/SIPRI06BaHeSu17.pdf> (10.10.2012).

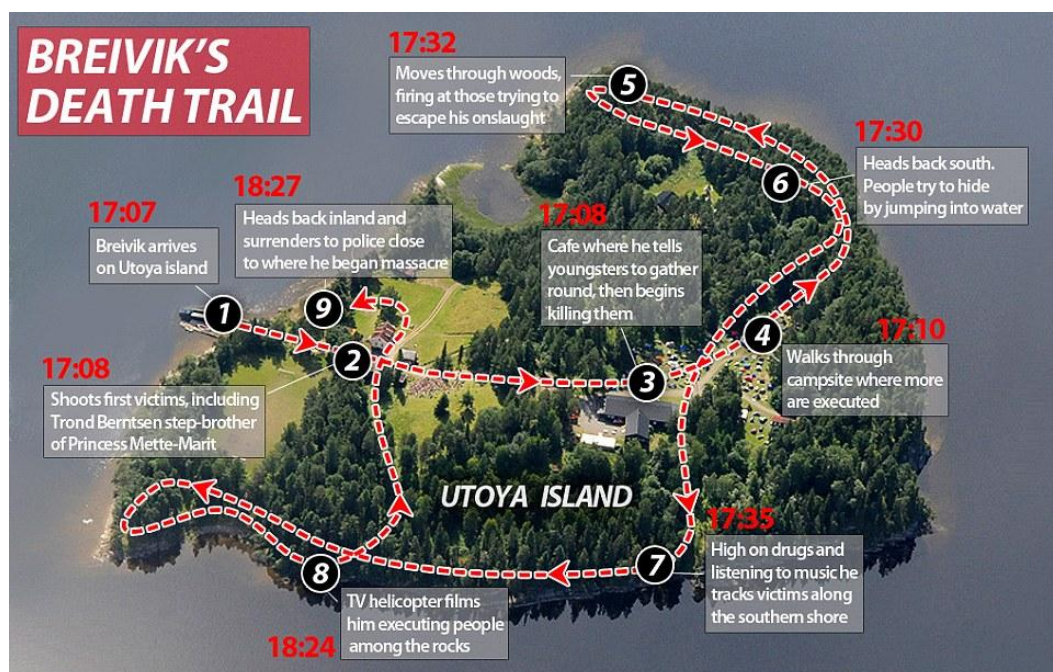
²⁷ K. Czarnecki, *Norwegia a UE - nie wszystko złoto, co się świeci*, „Stosunki Międzynarodowe”, 2012.

²⁸ Ministerstwo Spraw Zagranicznych Norwegii. *The Norwegian Government's High North Strategy*, 2006 [online] <http://www.regjeringen.no/en/sub/europaportalen/aktuelt.html?contentid=682238&id=467564> (11.10.2012).

²⁹ C. Helman, *The World's Happiest (And Saddest) Countries*, „The Forbes”, 2012.

O godzinie 15:25 w centrum Oslo, w dzielnicy rządowej przed siedzibą premiera Norwegii, doszło do wybuchu bomby pułapki umieszczonej w samochodzie. W wyniku eksplozji zginęło 7 osób, a 8. ofiara zmarła w szpitalu. W promieniu 1 kilometra od miejsca wybuchu widoczne były zniszczenia. Przystąpiono do ewakuacji głównego dworca kolejowego, centrów handlowych, siedzib agencji prasowych i dzienników telewizyjnych.

Niecałe dwie godziny później na wyspę Utøya dotarł mężczyzna ubrany w mundur policjanta. Na wyspie oddalonej około 40 kilometrów od stolicy kraju odbywał się właśnie coroczny zjazd młodzieżówki lewicowej Partii Pracy (Labour Party). Około godziny 17.10 przybysz otworzył ogień do uczestników zjazdu. Podczas masakry trwającej około 1,5 godziny mężczyzna zabił 69 osób wyłapując swoje ofiary na całej powierzchni wyspy.



Rysunek 1. Działania Breivika na wyspie Utøya.

Źródło: Daily Mail (dostęp: 12.12.2012).

Policja pojawiła się na miejscu masakry dopiero 1,5 godziny po przybyciu mężczyzny na wyspę. Okazało się, że sprawcą zamachu w Oslo i masakry na wyspie Utøya jest ta sama osoba – Anders Breivik, 32-letni mężczyzna, który jak twierdzi działał w obronie własnej na rzecz obywateli jego miasta i całego państwa. Z tego powodu wymagał uznania go za niewinnego i oddalenia wszystkich zarzutów. Breivik stwierdził również, iż starał się zapobiec kataklizmowi, czyli napływowi imigrantów (ze szczególnym naciskiem na narodowości islamskie), wskazując, że największym zagrożeniem dla Norwegii jest

postępująca islamizacja. W Norwegii żyje 5 milionów osób, z czego co najmniej 12 % stanowią imigranci lub ich dzieci.

Norwegia jest państwem z niskim poziomem przestępczości i brutalności. Jest uznawana za ciche, spokojne państwo, gdzie ludzie mają wysoki poziom zaufania do siebie. Nigdy wcześniej nie wydarzył się tam atak terrorystyczny i obywatele czuli się bezpiecznie. Tuż po ataku wielu mieszkańców Oslo rozmawiało o tym, jak oni zachowaliby się na miejscu młodych ludzi na wyspie Utøya. Nikt nie wychodził z domu, wszyscy byli skupieni na oglądaniu wiadomości. Przy tak niewielkiej populacji Norwegii prawie każdy znał ofiary ataku lub był z nimi spokrewniony. Wydarzenie to dotknęło personalnie wiele osób. Masakrę z 22 lipca 2011 porównuje się do ataków terrorystycznych w Nowym Yorku z 11 września 2001. Uderzono w najważniejsze wartości państwa Norweskiego – tolerancję, demokrację i wolność.

23 lipca, dzień po zamachu, została zorganizowana konferencja prasowa, w której uczestniczył premier Jens Stoltenberg i minister sprawiedliwości Knut Storberget. Minister sprawiedliwości nazwał atak tragedią dla narodu norweskiego i najgorszą zbrodnią, jaką popełniono od zakończenia II Wojny Światowej. Podkreślał, iż ataki nie zaszkodzą demokracji w Norwegii i jedyną odpowiedzią, jaką można wystosować jest więcej demokracji i otwartości, ale nie naiwności. Król Norwegii wezwał naród do jedności i wysłał kondolencje rodzinom ofiar. Minister spraw zagranicznych Jonas Gahr Store stwierdził „Pójdziemy dalej, opiekując się sobą nawzajem, chroniąc naszą demokrację, nasze otwarte społeczeństwo, prawa człowieka i nadzieję, iż młodzi ludzie będą żyli w lepszym świecie”.

Norweski premier zwołał w dniu 1 sierpnia specjalne posiedzenie parlamentu ku czci ofiar, podczas którego wygłosił przemówienie, w którym padły znamienne słowa „będziemy walczyć przy użyciu najskuteczniejszej broni świata: wolności słowa i demokracji, mając na podorędziu te dwie wartości Norwegia wyruszy w dalszą drogę, drogę po 22 lipca”.

Kondolencje napływały z całego świata, jednak najbardziej znaczące i podkreślające rolę związków pomiędzy krajami nordyckimi było właśnie zachowanie państw tego regionu. 25 lipca w południe pamięć ofiar została uczczona minutą ciszy we wszystkich państwach nordyckich. Tego samego dnia ponad 150 tysięcy osób zgromadziło się w Oslo w marszu milczenia. Wszystkie państwa nordyckie wyraziły solidarność i zaoferowały wsparcie i pomoc Norwegii po tej tragedii. Premier Danii Lars Løkke Rasmussen składając kondolencje powiedział "w tym dniu jesteśmy z Norwegią". Prezydent Islandii Ólafur Ragnar Grímsson zadeklarował najszczerze kondolencje od wszystkich obywateli Islandii.

Powiedział, że w momentach takich jak ten, tak ważne jest braterstwo północnych narodów wyrażających wzajemnie ogromne współczucie³⁰.

Skutki ataku i wpływ na politykę bezpieczeństwa

Reakcja Norwegów na atak mówi bardzo wiele o tym społeczeństwie. Z danych ankietowych wynika, iż Norwedzy ufają sobie bardziej po ataku, niż przed nim. Starają się możliwie szybko wrócić do normalności i wyciągają wnioski z tragedii.

Tuż po ataku aktywność polityczna wzrosła do ogromnych rozmiarów, tysiące Norwegów zapisało się do partii, by zmanifestować, iż Breivikowi się nie udało, że to on poniósł porażkę, a Norwegia podniesie się po tym kryzysie.

Podczas wyborów samorządowych zanotowano rekordową frekwencję. Wszystkie partie porozumiały się i uznały niewykorzystywanie motywu tragedii w kampanii wyborczej w celu uczczenia pamięci ofiar. Partia Pracy uzyskała 32% głosów wyborców i zanotowała najlepszy wynik od 24 lat, natomiast Partia Progresywna, do której przez jakiś czas należał Breivik zanotowała najgorszy wynik od 16 lat. Zdecydowano, że nie będzie zmian w przepisach prawnych i legislacji, które pozwoliłyby skazać Breivika na dożywotnie więzienie. Obecnie najwyższy możliwy wymiar kary to 21 lat z możliwością przedłużenia, jeżeli skazany nadal jest niebezpieczny dla społeczeństwa. Wiele osób, również krewni ofiar i osoby które przeżyły, podkreślają iż nie chcą zmian prawa tylko dlatego by móc skazać Breivika na dłuższy wyrok. Dużo ważniejsze dla nich jest zachowanie porządku, który zamachowiec próbował zachwiać.

Zarząd Partii Pracy i władze skrzydła młodzieżowego zdecydowały, iż odbędzie się kolejny (jak co roku) zjazd młodych na wyspie Utoya, po wcześniejszym przeprowadzeniu renowacji. Jedyne zmiany, które zostały zapowiedziane to zmiany w jednostkach policji, które okazały się niedoinwestowane i zareagowały z ogromnym opóźnieniem zjawiając się na wyspie ponad godzinę po rozpoczęciu masakry, co niewątpliwie przyczyniło się do śmierci większej ilości osób. Okazało się, iż policja dysponuje tylko jednym śmigłowcem, który nie zawsze jest dostępny dla sił szybkiego reagowania.

Proces Andersa Breivika rozpoczął się 17 kwietnia, po uprzednim stwierdzeniu lekarzy, że jest on zdrowy i nie ma żadnych zaburzeń psychicznych, co pozwala go sądzić jako zwykłego obywatela. Tuż po ataku zaczęło pojawiać się pytanie o długoterminowy

³⁰ *Forseti Íslands sendir samúðarkveðjur*, "Morgunblaðið", 23.07.2011.

skutek tego wydarzenia dla społeczności Norwegii, polityki bezpieczeństwa tego państwa i wpływ na politykę bezpieczeństwa innych krajów nordyckich, które również należą do najbardziej spokojnych państw świata. Okazuje się jednak, iż Norwegia nadal pozostaje otwartym i demokratycznym społeczeństwem, które nie dało sparaliżować się strachowi po ataku Andersa Breivika i próbuje żyć dalej oraz hołdować wartościom, które wyznawano. Nie nastąpiły nadmierne kontrole na lotniskach, nie zmieniły się przepisy dotyczące wyroków sądowych, nie zaostrzono przepisów bezpieczeństwa w państwie, czyniąc go bardziej zamkniętym. Ludzie ufają sobie bardziej niż przed atakiem i starają się wynieść lekcję nawet z tak tragicznych wydarzeń. Wielu ma nadzieję, iż staną się bardziej tolerancyjni wobec innych kultur, a w życiu politycznym nie będą pojawiały się hasła antyimigracyjne. Wydaje się, że słowa które wypowiedział premier Norwegii po ataku, iż „nikt nie przeszkodzi Norwegii w byciu sobą” stają się prawdą.

Wydarzenia z 22 lipca 2011 wstrząsnęły światem, ale szczególny wydźwięk miały w państwach nordyckich. Wielu mieszkańców regionu poczuło, iż podobna sytuacja mogła zaistnieć także w ich państwach. Przed atakiem nikt nie zakładał nawet takiej możliwości, gdyż państwa nordyckie kojarzą się ze spokojem i niskim poziomem zagrożenia.

Polityka bezpieczeństwa w państwach nordyckich nie uległa zmianie. Atak w Norwegii nie zmienił braku potrzeby wstępowania do Unii Europejskiej wyrażanej przez Islandczyków, nie zmienił też postrzegania zagrożenia przez Finów. Jedyna zmiana, jaka nastąpiła to świadomość, że taki atak mógł wydarzyć się wszędzie i należy zapobiegać tego typu sytuacjom poprzez pogłębianie tolerancji, wspieranie imigrantów, a także hołdowanie ideom wolności i równości.

Literatura:

- Porozumienie w sprawie Nordyckiej Deklaracji Solidarności*, Ambasada Norwegii w Warszawie, http://www.amb-norwegia.pl/news_and_events/komunikaty/Porozumienie-w-sprawie-Nordyckiej-Deklaracji-Solidarnosci/.
- Bachnik K., *Skandynawskie uwarunkowania kulturowe w procesach zarządzania*, CeDeWu.pl.
- Finland*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/fi.html>.
- Iceland*, Central Intelligence Agency, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ic.html>.
- Norway*, Central Intelligence Agency, [online] <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/no.html>.
- Czarnecki K., *Norwegia a UE - nie wszystko złoto, co się świeci*, "Stosunki Międzynarodowe", 14.03.2012, <http://www.stosunkimiedzynarodowe.pl/norwegia-ue-nie-wszystko-z%C5%82oto-co-si%C4%99-%C5%9Bwieci>.
- Gupta V., Hangers P. J. i Dorfman P., *Cultural clusters: methodology and findings*, "Journal of World Business", nr 37/2002.
- Halizak E., Zięba R., *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997.
- Helman C., *The World's Happiest (And Saddest) Countries*, The Forbes 2012.
- Hoppe M. H., *Culture and Leader Effectiveness: The GLOBE Study*, 17.09.2012, <http://www.inspireimagineinnovate.com/PDF/GLOBEsummary-by-Michael-H-Hoppe.pdf>.
- Jakubczak R., *Unia Europejska, a bezpieczeństwo Polski*, Bellona, Warszawa 2006.
- Landhelgisgæsla Íslands*, Icelandic Coast Guard, 2011, <http://www.lhg.is/english>.
- Lewis R., *When Cultures Collide*, Nicholas Brealey International, Londyn 2006.
- The Norwegian Government's High North Strategy*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Norwegii, 2006.
- The role of Nordic cooperation*, Ministry of Foreign Affairs in Iceland, <http://www.mfa.is/foreign-policy/nordic-cooperation/role/>.
- Forseti Íslands sendir samúðarkveðjur*, "Morgunblaðið", 23.07.2011.
- Areas of co-operation*, Nordic Council, <http://www.norden.org/en/about-nordic-co-operation/areas-of-co-operation>.

- Rettman A., *Skandynawowie trzymają się razem*, 7.12.2010,
<http://www.presseurop.eu/pl/content/article/419981-skandynawowie-trzymaja-sie-razem>.
- Rieker P., *The Nordic countries and EU security policy: convergent or divergent agendas?*
<http://books.sipri.org/files/books/SIPRI06BaHeSu/SIPRI06BaHeSu17.pdf>.
- Stoltenberg T., *Nordic cooperation on foreign and security policy*, 9.02.2009,
<http://www.regjeringen.no/upload/UD/Vedlegg/nordicreport.pdf>.
- Yearbook of United Nations* 1985, Martinus Nijhoff Publishers, Nowy Jork 1986.
- Warner-Søderholm G., *Intercultural Identity within a Nordic Context*, 29.08.2012,
<http://www.immi.se/intercultural/nr29/warner.html>.
- Zięba R., *Pojęcie i istota bezpieczeństwa państwa w stosunkach międzynarodowych*, „Sprawy Międzynarodowe”, nr 50.

Magdalena Grzywok
Elżbieta Kuchta
Anna Molenda
Przemysław Toroń
Cracow University of Economics

5 IDEAS FOR A YOUNGER EUROPE – PROPOSITION OF THE HOMO POLITICUS STUDENT ASSOCIATION¹

Abstract:

The Europe is ageing very fast. Estimates for its both economic and demographic future are not bright. Without essential policies towards a younger society, the European Union will soon suffer a lot of functional problems. This paper is an attempt to evaluate future survival of the European Union in the area of human capital and economic balance that results from demographic safety. It also presents possible changes in the social system that may have an impact on young Europeans choosing not only a career but also family by. It provides an answer to the question: what should be changed to make Europe young and growing again?

Preface – why the European Union needs to think of the future?

It is no secret that societies of European countries are ageing very fast. As a result, our continent is facing many serious, deep, and mostly negative demographical problems. Over the past decade, we have witnessed a decreasing number of children, and mothers who decide to have a baby at a later age. As far as the EU is concerned, there is a mood for “career goes first” – the need for parenthood is being pigeonholed and it is getting lower and lower in the hierarchy of priorities of young couples.

According to the current Eurostat’s rates and estimations, between 2005 and 2050 the percentage of ‘old’ people (65 years and older) in the EU will grow from 17 percent up to nearly 30 percent and in the groups of people older than 80 years – from 4.1 percent to more than 11.4 percent. Simultaneously, the number of the young (people under 24 years) will decrease from 30 percent to 24 percent only. An average age of the European is estimated to grow from 39 years to 49 years and an average life expectancy at birth will reach 6 years more for men and 5 years more for women (it continuously increases by 2-3 months every

¹ Article presented hereby has no strict scientific character. It summarizes the programme for a younger European Union presented by the members of Scientific Group *Homo Politicus* during the meeting with representatives of the European Parliament on the University of Warsaw in March 2012.

year). The average demographic dependency ratio (relation of people with 65 years and more to people between 14 – 65 years) will double (from 23 per cent up to 50 per cent). It will cause a great danger both for national health care and pension systems. The mentioned statistics means that the ratio of working people to pensioners will change dramatically – from 4 in 2005 to nearly 2 in 2050. At the same time the relation of European population to that of the entire world will drop from 15 percent (data from approximately 1900) to less than 5 per cent in 2050².

Very similar, nearly equally negative, numbers were estimated in the Third Demography Report. However, the European Commission sees “a light at the end of the tunnel”. Fertility is slowly rising and it has reached the level of 1,6 children per woman (at its lowest point it was 1.45). It is a positive tendency, but for the population to be self-sustained, this ratio should be at least 2.1³.

All the problems mentioned above are very serious because these unfavourable tendencies are very hard to reverse. In addition, a large part of the difficulties lies not outside, but inside Europe – in the mentality of people, especially young couples, who are career and self-development oriented.

Investing in the family as the most profitable capital for Europe

Nowadays' European Union should build its human capital more carefully nowadays than before. Facing all the wide range of problems, two trends may be seen in the current society, that are hard reconciled. First of them is career and good earnings. It is becoming very important to people because of their need for self-success. The other, and maybe even more important is a successful family life, but the meaning of it is not the same for all people. Now we are witnessing greater emphasis on career than family life. The cause of this are inadequate policies. Such strive for career is an effect of 1980s social revolution, that gave women a chance to become as important as men in the business, but put aside their family plans⁴. At the moment family life is substituted by work.

For having successful family life people need to have enough financial resources, which can be provided by work only. In the absence of the state assistance for the young families young people concentrate on the career. However, if this trend is possible to be

² A. Judziński, *Kryzys demograficzny w Europie i jego implikacje*, „Słowa Młodych” 2 (5), 2008.

³ *Demography Report 2010. Older, more numerous and diverse Europeans*, European Commission, March 2011.

⁴ Diana D. Wilkins, *What is the price? Career vs. Family. How much will it cost you?*, Tate Publishing LLC, Mustang, Oklahoma 2010, s. 15-16.

reversed, investing in families may become soon the most profitable capital for the European Union.

In view of the situation and the research in the area of ageing Europe, the Homo Politicus Student Association from Cracow University of Economics proposed a range of possible changes that if implemented, it may reverse the trends presented above, because as our credo states: “**There is no young Europe without young Europeans**”.



Graph 1. Circle of needs in young Europeans lives

Source: own research.

Problem is however possible to be solved, and that is why we would like to concentrate on the cure, not on the symptoms. We believe that family-oriented, balanced policy may help to accomplish both goals: career and successful family life of young people, especially students. Our proposals are presented on the following pages.

University nurseries and kindergartens for students’ children

The problem of day care is essential for parent, but especially for the young one who need to reconcile work, studying and raising a child. Not everyone has grandparents who can take care of a small child. Usually they either work, or live far away or simply do not want to be responsible for a baby on every day basis. Furthermore, the number of places in day nurseries is limited and that is why it is also expensive. It concerns both big cities and small towns where sometimes hardly any facilities of this kind exist.

In order to encourage students to become parents and support the young mothers who decide to continue their education, establishing affordable day nurseries and kindergartens right at the university campuses would be a great idea. This way, the challenge of combining university work with parenting would not be impossible. It should definitely make things easier and more comfortable: a young mother would be able to pop in to see her child during a break between lectures and she would not have to worry so much about the baby because she would be close to the facility.

On-campus day nurseries are not as impossible, as many people think. There are a few initiatives of this kind in Anglo-Saxon countries, especially in Great Britain, but also in the United States⁵.

Interest-free preferential mortgages as a form of supporting young families

As mentioned in the introduction, demographic threat is a great problem for the EU. The EU citizens are ageing and only the youngest generation may improve the situation of collapsing pension systems. However, most of young people, who are clearly expected to be the future of the European Union, are facing a great range of problems with stabilizing their private life and finding permanent job. Unemployment rates among young people are very high, even in the “Old Union” countries⁶, which results in social exclusion that haunts young people that should be the future of the EU.

A lot of young people, who want to get married and have children are in a situation that is regarded uncertain and impossible to predict. The greatest problem for most of them is the lack of a safe place to live. They have to rent a flat or a house in order to live together, which is very expensive, and also very impractical. They are usually spend more than half of their earnings on monthly payments for the flat they hire. In such situation neither they can save any money for their future flat nor obtain a mortgage because of an unstable situation at the workplace.

The solution for young people who want to live on their own and start a family could be a cheap home loan offered by government. The state may pay for the flat for young people at the very beginning. The people who obtain such a loan will be required to return the money as if it was a standard mortgage, but without any extra cost and interest for the state. The only

⁵ Nurseries are very common particularly among best universities, for example Cambridge (<http://www.admin.cam.ac.uk/univ/childcare/nursery/>), Bristol (<http://www.bristol.ac.uk/nursery/>) or Stanford (<http://newborns.stanford.edu/>).

⁶ Torrild Hammer, *Youth Unemployment and Social Exclusion in Europe: A Comparative Study*, The Policy Press, Bristol 2003, s. 1-4.

additional payment should result from inflation rate. Finally, young people with a view to stabilize a family and live on their own in a place they could name 'home', should be able to repay only the sum of money borrowed from the state and thus have an opportunity to live on their own when they are still in their twenties, without the burden of high interest mortgage, that they will have to pay back for 40 years. In Poland, there was a similar scheme of preferential credit for young families, but it terminated in 2012. Now, the state does not help young people any more⁷.

Possibility of moving from full-time studies to external studies and obtaining student loans

Starting a family requires some new solutions that have to be implemented. Young women who decide to have a child in their twenties face problems both at work and at the university. Some of them drop out of the labour market when deciding to raise a child. In most of the 12 new EU countries they cannot expect a place in the nursery or infant school. In this situation some young women have to stay at home to take care of their children and raise them single-handed. Such women have no chance to continue the higher education and, as a result, to find a satisfactory job.

To let the young mothers enhance their education and boost future earnings the state should put in place appropriate programmes for them. Non-interest loans for those who want to continue their education, could solve the problem reported above. Such loans for students exist in Great Britain and are quite popular⁸. When obtaining a loan, young mothers will have a chance to continue higher education at weekends externally. It gives them not only the possibility to continue their studies but also to raise a child on their own. The loan should function as in Great Britain, where it must be repaid after ending the studies.

Reduction of pension age as one of possibilities to boost fertility

The dramatic economic crisis which started in the USA in 2008, has had worldwide implications. Most of European countries try to fight with the recession in various ways. This situation, in connection with rapidly ageing European societies, calls for lengthening retirement age. Because of the fact that people live longer and the number of man in post-productive age is increasing, this threat is getting more real. Individual countries are in the

⁷ More information may be found [online] <http://www.rodzinaswoim.pl/> (19.02.2013).

⁸ Nicholas Barr, Iain Crawford, *Financing Higher Education: Answers From The UK*, Routledge, New York 2005, s. 304.

process of implementing longer retirement age, and Poland is the 21st country to do it. As a result it is harder for young people to get a job, but also, on account of financial problems and lack of prospects, students decide to start the family later and later.

We hope that all these negative trends can be reversed. However, in order to encourage young couples to have children, we propose two opportunities for studying mothers. One option is to leave the already existing pension system intact. Women will get a higher pension because they will be working longer – till about 60-67 years of age. At the same time they will have to take care of their children.

The other solution is the system we called “every children deductions” in advance of future pension (shortening the retirement age by about 2 years per every child/adding 2 years to the period of working activity per every child). It would mean that young mother could retire at an earlier age, but get a lower pension.

Of course, the choice will depend on the mother. The decision will be autonomous and no law enforcement agencies will have the authority to influence it.

We are aware of the fact that none of these solutions is an ideal one. We just would like to highlight the problem and its importance in today’s world. If no changes are implemented, Europe will face one of the most serious problems – imbalance of labour markets and progressive degradation of demographic pyramids in the EU member countries.

Possibility to deduct costs of children’s accessories (VAT) from taxes

It is a common truth that costs of childcare are high. For example, experts from the Adam Smith’s Centre estimated that Polish parents have to pay over 190.000 PLN for childcare per child (to the age of 24) and about 322.000 PLN for two children. Until 1 January 2012 these costs were partly lower owing to the 8% VAT rate for children accessories⁹. However, in October 2010 the Court of Justice of the European Union decided that it should go up (today 23 percent – one of the highest in the EU) in order not to practise preferential rates. An average stake in Europe is nearly 19,5 percent. Nowadays, experts assume that costs of childcare in Poland will grow more than 450 PLN per year, to 9.000 PLN when the child reaches the age of 20.

For poorer countries, (Poland being one of them - according to the European Commission data, where 1/5 of society live under the poverty level and 29 percent live in

⁹ Paweł Huczko, *23% VAT na ubranka niemowlęce i obuwie dziecięce od 2012 roku*, Wieszjak.pl, [online] <http://vat.wieszjak.pl/stawki-vat/289896,23-VAT-na-ubranka-niemowlece-i-obuwie-dzieciece-od-2012-roku.html#ixzz2LLTwoToO> (19.02.2013).

poverty) such a rate of VAT is very high, so many families will not afford to raise their progeny in proper conditions. That prevents young couples from taking a decision to have babies.

One of the possible solutions is a practice applied by some of the EU countries. The United Kingdom still upholds the 0% VAT stake and Luxemburg only a 3% VAT stake, despite the EU interventions.

Another solution is to lower, even to zero, the VAT rate for children accessories in the EU. It could be one of the most important incentives to encourage become parents. That is especially true of student-parents who find it hard to support themselves financially.

Promoting the establishment of new workplaces for young mothers

Another important issue is the opportunity for young parents to earn their living. They are facing a new situation and need to ensure proper conditions for their families. That is why young parents want to start working at the earlier stage of their life (e.g. while studying). Employers, on the other hand, are afraid to employ mothers with little babies or just an employee who has a family, because there is a general assumption that this worker has less time for the company, is less motivated and less flexible.

A good solution would be a government system to support employers, e.g. subsidies for creating new workplaces, lower taxes for entrepreneurs who employ young mothers, lower insurance premium for workers with children. Another solution can be remote work – an opportunity for mothers with small children to work from home.

Fight with discrimination against young parents on the labour market

First of all, there is a need to persuade employers to employ young parents and prevent them from discrimination. We think that social campaigns are effective and can be helpful to understand that an employee who has a family can work equally efficiently.

Pregnancy significantly increases the risk of dropping out of University. A student must feel terrified and confused about what to do when she finds out that she is going to be a mother. What would the future be like? Is it possible to continue studying and how to reconcile it with taking care of a little baby? It can prove to be impossible but it does not have to be that way. Sometimes professors can be intolerant of young parents and this will make it harder to study. Of course, there is no doubt that the law should protect expecting parents:

- providing the right to excuse due to health issues related to pregnancy and childbirth (mothers should not be penalized for pregnancy);
- enabling enrollment during and after pregnancy;
- enabling the transfer from full-time studies to a part-time program or allowing more flexibility e.g. through distance learning;
- providing an exemption from tuition fees or a convenient loan for studying parents.

The law needs also to prohibit any kind of discrimination against young parents but social prejudice is not easy to change. It is important to educate schools and universities about the rights of parents, so that it can be made as easy as possible to remain a student throughout the challenges of pregnancy and parenting.

When it comes to the common opinion, usually a young student who gets pregnant is judged by others and thought to be irresponsible people either pity her or she is ridiculed, or even teased. Furthermore, the media themselves portray young mothers in a negative light whereas it should not be so.

This is why the social campaign addressing those issues is a necessity. When combined with a real change in university bureaucracy and with other above-mentioned facilitations ways to support parenting students, it should prove successful and eventually improve the population growth.

Creating opportunities, changing attitudes, changing future of Europe

The change in people's perception is needed, especially in the attitude to parenting among young people. Nowadays it is popular to put career above the family. There is a common tendency to postpone the time of having kids until you are financially secure and the life is stable. Yet, are we sure that this time will come? Will we have enough time for a family when we get older? In today's world economy nothing is certain. One day we may have a job and the next day the company may go bankrupt. Why not have a child while at university, provided that the above conditions are ensured?

We hope that our proposals are interesting and possible to implement in the United Europe. It is the area of concern for every European, and especially for us, the young, to make sure, that future generations will have good living conditions. Hopefully, there will be any future generations at all. That is one of the biggest obligations for today's people, for today's students.

It is so because we believe **“There will be no Young Europe without Young Europeans”**.

Bibliography:

Judziński A., *Kryzys demograficzny w Europie i jego implikacje*, „Słowa Młodych” 2 (5), 2008.

Demography Report 2010. Older, more numerous and diverse Europeans, European Commission, March 2011.

Wilkins D.D., *What is the price? Career vs. Family. How much will it cost you?*, Tate Publishing LLC, Mustang, Oklahoma 2010.

Hammer T., *Youth Unemployment and Social Exclusion in Europe: A Comparative Study*, The Policy Press, Bristol 2003.

Barr N., Crawford I., *Financing Higher Education: Answers From The Uk*, Routledge, New York 2005.

Huczko P., *23% VAT na ubranka niemowlęce i obuwiu dziecięce od 2012 roku*, Wieszjak.pl, <http://vat.wieszjak.pl/stawki-vat/289896,23-VAT-na-ubranka-niemowlece-i-obuwie-dzieciece-od-2012-roku.html#ixzz2LLTwoToO>.

Gerber L.A., *Married to their careers*, Tavistock Publications, New York 1983.